№ 19. Czwartek, 24 Stycznia (5 Lutego) 1874. № 19.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . . 4 50 k.
„ 3 miesiące . . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.**

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 25 stycznia (6 lutego), — św. Grigorja Bogosł.
W sobotę, 26 stycznia (7 lutego), — św. Ksenofonta i M. pr.
W niedzielę, 27 stycznia (8 lutego), — św. Joanna per. moszcz.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 37; zach. o godz. 4 min. 52.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	753 5	— 4.5	100	zachodni.
1	753.0	+ 1.0	83	zachodni.
9	757.0	— 3.8	100	pół.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 25 stycznia (6 lutego), — św. Doroty panny męcz.
W sobotę, 26 stycznia (7 lutego), — św. Romualda bisk.
W niedzielę, 27 stycznia (8 lutego), — św. Jana z Matty.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 3.

* Dnia 16 stycznia, w Pałacu Zimowym, przybyłe do St. Petersburga z powodu ślubu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edymburskim, niżej wymienione szczególne deputacje, miały szczęście złożyć Dostojnym Nowożeńcom wiernopoddańcze powinszowania.

1. *Ze strony szlachty gubernji Włodzimierskiej* w składzie: marszałka gubernjalnego, rzeczywistego radcy stanu *Kożina*, marszałków powiatowych: wiaznikowskiego—asesora kolegjalnego *Saweljewa*, perejasławskiego—regestratora kolegjalnego *Tichmenjewa*, szujskiego—asesora kolegjalnego *Oszanina*, i deputatów szlachty powiatu Pokrowskiego, sekretarzy gubernjalnych *Saweljewa* i *Poliwanowa*.

2. *Ze strony szlachty gubernji Niższonowogrodzkiej* w składzie: marszałka gubernjalnego—radcy honorowego *Zybina*, marszałków powiatowych: niższonowogrodzkiego—radcy dworu *Annienkowa*, łukojanowskiego—dymisjonowanego sztabs-rotmistrza *Riumina*, bałachańskiego—dymisjonowanego sztabs-rotmistrza *Zybina*, kniagininskiego—regestratora kolegjalnego *Astafjewa*, wasilskiego — kamerjunkra, radcy honorowego barona *Jomini* i gorbatowskiego—regestratora kolegialnego *Obtiażnowa*.

3. *Ze strony Niższonowogrodzkiej gminy miejskiej* w składzie: prezydenta miasta, radcy kolegjalnego *Gubina*, deputatów Rady Miejskiej: obywateli poczesnych *Miczurina* i *Własowa*, niższonowogrodzkich kupców 2-ej gildji *Wołkowa* i *Tichanowskiego* i sekretarza gubernjalnego *Rogozina*.

4. *Ze strony Kazańskiej gminy miejskiej* w składzie: prezydenta miasta, rzeczywistego radcy stanu *Janiszewskiego*, prezesa Komitetu Giełdowego, radcy handlowego *Sobolewa* i dziedzicznego obywatela poczesnego *Miesetnikowa*.

5. *Ze strony Nowogrodzkiej gminy miejskiej* w składzie: prezydenta miasta *Żurawlewa*, deputatów Rady Miejskiej: kupca *Fiedorowa*, dziedzicznych obywateli poczesnych *Kuźniecowa* i *Bogdanowa* i obywatela m. Nowogrodu *Baulina*.

6. *Ze strony włościan gubernji Smoleńskiej* w składzie 12 starszych włościowych.

Przy tem przez pomienionych deputatów były przedstawione: ze strony szlachty Włodzimierskiej — oznajmienie o ustanowieniu 13 stypendjów, według liczby powiatów gubernji, w włodzimierskiem gimnazjum żeńskiem; ze strony szlachty Niższonowogrodzkiej—oznajmienie o ustanowieniu 50 stypendjów imienia Jej Wysokości w niższonowogrodzkiem gimnazjum męzkiem; ze strony Niższonowogrodzkiej gminy miejskiej — oznajmienie o ustanowieniu stypendjów Imienia Jch Wysokości 25 w męzkiem i 25 w żeńskiem niższonowogrodzkich gimnazjach i chleb i sól, na srebrnej tacy; ze strony Kazańskiej gminy miejskiej — srebrna nalewka i kubki na srebrnej tacy; ze strony Nowogrodzkiej gminy miejskiej—chleb i sól na srebrnej tacy; ze strony włościan gubernji Smoleńskiej—obraz Matki Boskiej Smoleńskiej w srebrnej sukience.

—

* Dnia 17 stycznia na balu na Dworze Najwyższym, pomienione deputacje, z wyjątkiem włościańskiej, były przedstawione przez Ministra Spraw Wewnętrznych Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani, i miały szczęście złożyć Jch Cesarskim Mościom wiernopoddańcze powinszowania.

—

* W niedzielę, 20 stycznia, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować: naczelnika inżynierji Warszawskiego okręgu wojskowego, inżyniera wojskowego, jenerał-lejtnanta *Feuchtnera* i jenerał-majorów: naczelnika 1-ej brygady saperów *Burmana* i naczelnika inżynierji Turkiestańskiego okręgu wojskowego *Schleifera*.

—

* W niedzielę, 20 stycznia, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować gubernjalnych marszałków szlachty, rzeczywistych radców stanu: nowogrodzkiego—*Kokowcewa* i jarosławskiego—*Skrypicyna*.

—

* Dnia 20 stycznia, w sali Koncertowej Pałacu Zimowego, o godzinie 6 po południu, był Najwyższy obiad na 200 osób, na który zaproszeni byli znajdujący się w St. Petersburgu: Książę Następca Tronu Niemieckiego z Małżonką, Książę Następca Tronu Wielkobrytańskiego z Małżonką i inni zagraniczni Książęta i Księżne, osoby Jch swity i Poselstw Niemieckiego, Wielkobrytańskiego i Duńskiego.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, dla upamiętnienia ślubu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej, Najmiłościwiej raczył 9 stycznia 1874 roku, zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów, udzielić osobom, podległym do 1 stycznia 1871 r., oskarżeniom o przestępstwa stanu, jeżeli nie popełniły potem jakichkolwiek bądź przestępstw i nie były notowane za nic karygodnego, następujące ulgi:

1. Będącym obecnie w kategorji zesłanych na mieszkanie, z pozbawieniem wszystkich szczególnych do osoby i stanu przywiązanych praw i przywilejów i znajdującym się teraz tak w Europejskiej Rosji, jak i na Syberji, udzielić poprzednie osobiste prawa stanu, rozciągnąwszy takowe i na prawe ich dzieci, zrodzone po osądzeniu rodziców.

2. Tym z takich osób, które znajdują się w Syberji, dozwolić, jeżeli pragną, przenieść się do jednej z wewnętrznych gubernij, według wyznaczenia Rządu.

3. Te zaś, które znajdują się w Rosji Europejskiej, uwolnić z pod dozoru policji na zasadach, jakie są ustanowione przez 3 punkt Najmiłościwszego Jego Cesarskiej Mości rozkazu z 13 maja 1871 roku o ulżeniu losu niektórych przestępców.

4. Uwolnionym dotychczas z pod dozoru policji, na zasadzie pomienionego punktu Najwyższego rozkazu z 13 maja 1871 r., nadać prawo wstępowania do służby rządowej w tych miejscowościach, gdzie dozwolony im jest wolny pobyt.

5. Podobnym zaś uwolnionym z pod dozoru osobom, które były wydalone z miejsca zamieszkania bez pozbawienia praw, dozwolić wrócić do miejsca urodzenia.

—

Dodatek do artykułu 53 Ustawy o obowiązku służby wojskowej.

Lista zakładów naukowych z podziałem ich na kategorje pod względem odbywania obowiązków służy wojskowej.

1-a kategorja—wyższe zakłady naukowe:

a) W wydziale Duchownym Wyznania Prawosławnego.

Akademje Duchowne.

b) W wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Uniwersyteta.

Cesarski Instytut Historyczno - Filologiczny w St. Petersburgu.

Licea: Cesarzewicza Mikołaja w Moskwie (dla wychowańców kursu uniwersyteckiego), Prawne Demidowa w Jarosławiu i księcia Bezborodki w Nieżynie.

Instytut Języków Wschodnich Łazarewów w Moskwie (dla tych którzy przeszli kursa specjalne).

Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Nowej Aleksandrji.

Instytuta Weterynaryjne w Kazaniu, Charkowie i Dorpacie.

c) W wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego.

Cesarska Akademia Sztuk Pięknych (dla tych, którzy otrzymali stopień artysty 1-ej i 2-ej klasy we wszystkich gałęziach sztuk pięknych).

d) W wydziale Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Instrukcyjny Oddział języków wschodnich przy Departamencie azjatyckim Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

e) W Wydziale Ministerstwa Finansów.

Instytut Górniczy.

St. Petersburgski Praktyczny Instytut Technologiczny.

Rygska Szkoła Politechniczna.

f) W wydziale Ministerstwa Wojny.

Cesarska Akademja Medyczno - Chirurgiczna w St. Petersburgu (we wszystkich oddziałach).

Szkoła Wojskowo-Prawna w St. Petersburgu.

g) W wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Szkoła Budownicza w St. Petersburgu.

Akademia Duchowna Rzymsko-Katolicka w St. Petersburgu.

Konserwatorja Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Muzycznego (dla tych, którzy otrzymali dyplom).

h) W wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości.

Cesarska Szkoła Prawoznawstwa w St. Petersburgu.

Konstantynowski Instytut Mierniczy.

i) W wydziale Ministerstwa Dóbr Rządowych.

Piotrowska Akademja Rolnicza i Leśna pod Moskwą.

St. Petersburgski Instytut Rolniczy.

j) W wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji.

Instytut Inżynierów Dróg Komunikacij.

k) W wydziale Instytucij Cesarzowej Marji.

Cesarskie Aleksandrowskie liceum w St. Petersburgu.

Cesarska Moskiewska szkoła Techniczna (dla tych, którzy przeszli kurs specjalny).

2-a kategorja—średnie zakłady naukowe:

a) W wydziale Duchownym Wyznania Prawosławnego.

Seminarja Duchowne (dla tych, którzy przeszli kurs nie niżej drugiej klasy).

b) W wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Gimnazja, w tej liczbie gimnazjum Cesarskiego Towarzystwa Filantropijnego (dla tych, którzy przeszli kurs nie niżej od szóstej klasy).

Niższonowogrodzki Aleksandrowski Instytut.

Instytut Języków Wschodnich Łazarewów (dla tych, którzy przeszli klasy ogólne).

Rycerska szkoła farna w Rewlu.

Kolegjum Pawła Gałagana w Kijowie.

Szkoły przy kościołach obcych wyznań: w St. Petersburgu: przy kościele św. Piotra, przy kościele św. Anny i przy kościele reformowanym i w Moskwie przy kościele ewangelickim św. Piotra i Pawła.

Liceum Cesarzewicza Mikołaja w Moskwie (dla wychowańców kursu gimnazjalnego).

Gimnazja prywatne.

Szkoły realne tak siedmioklasowe, jak i sześcioklasowe.

Wyższa szkoła rzemieślnicza w Łodzi.

Szkoła handlowa w Odesie.

Instytuta nauczycielskie, utworzone na zasadzie Ustawy z 31 maja 1872 roku, dla przysposobienia nauczycieli szkół miejskich.

c) W wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego.

Cesarska Akademja Sztuk Pięknych (dla tych, którzy otrzymali stopień klasowych artystów 3-ej klasy i nieklasowych artystów we wszystkich gałęziach sztuk pięknych).

Szkoła malarstwa, snycerstwa i architektury, będąca przy Moskiewskiem Towarzystwie artystycznem.

d) W wydziale Ministerstwa Finansów.

Moskiewska Praktyczna Akademja Nauk Handlowych.

Uralska szkoła Górnicza w Jekaterynburgu.

Klasy żeglarskie 2-go i 3-go rzędu, założone na zasadzie Ustawy 27 czerwca 1867 roku.

e) W wydziale Ministerstwa Wojny.

Korpus Paziów Jego Cesarskiej Mości (dla tych którzy przeszli klasy ogólne).

Finlandzki korpus kadetów (dla tych, którzy przeszli klasy ogólne).

Gimnazja wojskowe (dla tych, którzy przeszli kurs nie niżej od szóstej klasy).

Seminarjum nauczycielskie w Moskwie.

Specjalne szkoły wydziału Artylerji: Pyrotechniczna i Techniczna.

f) W wydziale Ministerstwa Marynarki.

Szkoła morska w St.-Petersburgu (dla tych, którzy przeszli klasy ogólne).

Morska Techniczna Szkoła w Kronsztadzie (dla tych, którzy przeszli kurs ogólny).

g) W wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Seminarja duchowne: rzymsko-katolickie i ormiańsko-gregorjańskie.

Konserwatorja Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa Muzycznego (dla tych, którzy otrzymali atestata).

h) W wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości.

Szkoła Topografów Mierniczych.

i) W wydziale Instytucij Cesarzowej Marji.

Gatczyński Mikołajewski instytut sierot.

Szkoły handlowe: St. Petersburgska i Moskiewska.

3-a kategorja—niższe zakłady naukowe:

a) W wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Szkoły miejskie:

Szkoły powiatowe i równe z niemi szkoły w ziemi wojska Dońskiego.

Seminarja nauczycielskie dla przysposobienia nauczycieli szkół elementarnych ludowych, utrzymywane przez Rząd, w tej liczbie i w Warszawskim i w Dorpackim okręgach naukowych, oraz tatarskie szkoły nauczycielskie w Ufie i w Symferopolu.

Jekateryniński instytut nauczycielski w Tambowie.

Ziemskie nauczycielskie seminarja i szkoły mające jednakowy kurs szkolny z rządowemi seminarjami nauczycielskiemi i korzystające z niektórych praw tych ostatnich.

Dwuklasowe szkoły miejskie w gubernjach: Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej.

Dwuklasowe szkoły wiejskie, zakładane przez Ministerstwo Oświecenia Publicznego w najludniejszych i środkowych wsiach rozmaitych powiatów.

b) W wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego.

Dworska kapela śpiewaków.

Szkoły teatralne: St. Petersburgska i Moskiewska.

c) W wydziale Ministerstwa Finansów.

Szkoła rysunków technicznych Strogonowa w Moskwie.

St. Petersburgska szkoła probiercza.

Aleksandrowska szkoła techniczna w Czerepowcu.

Szkoła sztygarów w Lisiczańsku.

Okręgowe szkoły górnicze w Jekaterinburgu, w Złatouście i w zakładach: Kuszwińskim, Bogosłowskim i Wotkińskim.

Klasy żeglarskie 1-go rzędu.

Nawigacyjna klasa przy progimnazjum Libawskiem.

Szkoły szyprów w Kemi i Archangielsku.

d) W wydziale Ministerstwa Wojny:

Progimnazja wojskowe.

Szkoły płatnerskie: Tulska i Iżewska.

Szkoły wojskowo-felczerskie.

e) W wydziale Ministerstwa Marynarki.

Szkoły felczerskie.

f) W wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Kołpińskie ewangelicko-luterskie seminarjum nauczycielskie pod Gatczynem, dla przysposobienia nauczycieli fińskich szkół parafjalnych.

g) W wydziale Ministerstwa Dóbr Rządowych.

Szkoły rolnicze: Horyhorecka, Charkowska, Kazańska i Marjińska.

Szkoła rolnicza Moskiewskiego Towarzystwa Gospodarstwa Wiejskiego.

Mierniczo-taksatorskie klasy przy szkole Horyhoreckiej.

Humańska szkoła ogrodnictwa i rolnictwa.

Szkoły ogrodnictwa 2-go rzędu: Penzeńska i Besarabska.

Nikicka szkoła ogrodnictwa i winnicza.

Lisińska szkoła leśna.

Lipiecka szkoła strzelecka (podlegająca zamknięciu na zasadzie Najwyższego rozkazu 10 kwietnia 1872 roku).

h) W wydziale Ministerstwa Dróg Komunikacji.

Szkoły konduktorskie.

Szkoła kolei żelaznych Delwiga w Moskwie.

Aleksandrowska szkoła rzemieślnicza kolei żelaznych w Jelcu.

Techniczne szkoły kolei żelaznych.

i) W wydziale Instytucij Cesarzowej Marji.

Techniczna szkoła Komisarowa w Moskwie.

Seminarjum nauczycielskie przy St. - Petersburgskim Domu Wychowawczym.

Szkoły felczerskie: Moskiewskiego Domu Wychowawczego, przy Moskiewskim szpitalu Golicyna i przy St. Peterburgskim Obuchowskim szpitalu miejskim.

4-a kategorja—szkoły elementarne:

a) W wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Elementarne szkoły ludowe pod różnemi nazwami: jednoklasowych, miejskich i wiejskich, parafjalnych, kościelno-parafjalnych, wojskowych.

b) W wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego.

Szkoła strzelecka.

c) W wydziale Ministerstwa Finansów,

Elementarne szkoły zakładów w okręgach górniczych: Jekaterinburgskim, Gorobłagodackim, Bogosłowskim, Kamsko-Wotkińskim, Złatoustowskim, Ołonieckim, Ługańskim i w okręgu Permskich zakładów działowych.

d) W wydziale Ministerstwa Wojny.

Szkoły dzieci żołnierskich wojsk gwardji.

Rożdestweńska szkoła dla dzieci żołnierskich w Rewlu.

Bezpłatna szkoła dla dzieci żołnierskich przy Ochteńskiej prochowni.

e) W wydziale Ministerstwa Marynarki.

Instrukcyjny morski ekwipaż i szkoła pisarzy i utrzymujących.

f) W wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Kościelne szkoły ewangielicko-luterskie i ormiańsko-gregorjańskie.

g) W wydziale Instytucij Cesarzowej Marji.

Szkoły wiejskie w okręgach Domów Wychowawczych.

h) W wydziale Ministerstwa Dóbr Rządowych.

Szkoła rzemieślnicza przy Horyhoreckiej szkole rolniczej.

—

* Przez wzgląd na szczególne wstawienie się byłego Namiestnika w Królestwie Polskiem, ś. p. Jenerał - Feldmarszałka hrabiego Berga, i na poświadczoną przez niego pożyteczną działalność społeczną szambelana Dworu Najwyższego, hrabiego Józefa *Zamojskiego*, Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej, na dniu 16-m stycznia r. b., mianować go kawalerem orderu św. Anny klasy 2-ej z koroną Cesarską.

—

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, został uwolniony ze służby, zaliczony do Warszawskiego gubernialnego Zarządu akcyznego, spadły od 1 stycznia 1872 r. z etatu, były kontroler fabryki tabacznej Aleksander *Kwiatkowski*, od 1 stycznia 1874 r., z powodu upływu w tym dniu dwuletniego terminu pozostawania jako spadły z etatu.

—

* Kasjer Suwałkskiej Kasy gubernialnej Roman *Daszkiewicz*, z powodu nadwątlonego zdrowia i sędziwych lat, stosownie do decyzji zarządzającego Suwałkską Izbą Skarbową, od 15 stycznia r. b. został uwolniony ze służby.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z GÓRY-KALWARJI.

(Korespondencja Dziennika Warszawskiego).

15 (27) stycznia 1874 r.

W dniu onegdajszym, w niedzielę, 13 (25) stycznia, w klubie oficerskim konsystujących tu 1-go i 2-go bataljonów saperów, dano było przedstawienie amatorskie ruskie na rzecz dotkniętych głodem mieszkańców gubernji samarskiej. Przedstawienie to urządzone było staraniem dowódcy 2-go bataljonu saperów, przy gorliwym spółudziale wszystkich oficerów obu bataljonów

saperów. Odegrano dwie sztuki: 1) „Wesele Kreczyńskiego" i 2) „Czego na świecie nie bywa", czyli „Co kogo boli, o tem rad mówi," komedjo-opera w 1 akcie, W. Godunowa. Udział w wykonaniu tych utworów brali wyłącznie oficerowie obu bataljonów saperów i ich rodziny. Wykonanie obu tych sztuk było bardzo zadowalniające. Niewielka sala klubu oficerskiego zapełniła się prawie całkiem publicznością, pomimo iż cena biletów wynosiła od 75 kop. do 1 rs. 50 kop. za krzesło, która to cena, w miasteczku z bardzo nieliczną ludnością ruską, jest dość wysoka. Nie wiadomo jeszcze, jaki był dochód ogólny z tego widowiska, lecz zdaje się, że powinien wynosić około stu rubli. Pomiędzy widzami było także kilka osób z Warszawy, które przyjechały tu umyślnie na to przedstawienie amatorskie, które w ogóle (mówimy tu o ruskich przedstawieniach amatorskich) należą w małych miasteczkach do rzędu bardzo rzadkich zjawisk; wszelakoż w Górze-Kalwarji było to już drugie w ostatnich czasach przedstawienie amatorskie ruskie w celu dobroczynnym.

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w m. Petrokowie od 12 (24) do 19 (31) stycznia 1874 roku.** Za czetwert: pszenicy 13 rub. 80 kop., żyta 8 rub. 80 kop., jęczmienia 7 rub. 40 kop., owsa 4 rub. 40 kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 9 rub. 80 kop., kartofli 2 rub. 92 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop. Za funt: chleba pytlowego $3\frac{3}{4}$ kop., razowego $2\frac{1}{2}$ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop. Za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop.

(*Dziennik Gub. Petrokowski*).

—

* 12 (24) grudnia, we wsi Socha, gminie Grzybki, powiecie tureckim, trzyletnia dziewczynka włościańska Józefa Rosiak, będąc pozostawioną w izbie bez dozoru, przez nieostrożność zapaliła na sobie odzież i od poparzenia umarła.

—

* 16 (28) grudnia, we wsi i gminie Malanów, tymże powiecie, trzyletni chłopiec włościański Walenty Górski, w podobny sposób doznał **oparzeń i umarł.**

(*Dzien. Gub. Kaliski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Z zakomunikowanego nam, niedawno wydanego **„Sprawozdania z czynności szpitala dziecinnego** (przy ul. Solnej) za 1873 rok", czerpiemy następujące ciekawe dane: Prywatna lecznica dziecinna d-ra Sikorskiego założona była w 1869 r.; dla utrwalenia jej istnienia i zapewnienia jej przyszłości, wyjednana była 29 października 1870 r. Najwyższa decyzja, poczem Najmiłościwiej nadana jej została nieruchomość w m. Warszawie przy ulicy Aleksandrja, pod budowlę dla takowej, a 21 lutego 1873 r. zatwierdzona została przez Ministra Spraw Wewnętrznych „Ustawa Warszawskiego Szpitala Dziecinnego", która nadała mu możność zbierania i posiadania kapitałów, utworzenia Dyrekcji z prawami Powiatowej Rady Dobroczynności Publicznej, i zapewniła mu stałą opiekę i pomoc władz rządowych. Do składu dyrekcji zostali mianowani: dr. Sikorski (prezydujący), hrabina Aleksandra Potocka, pani Gabrjela Wrotnowska, hrabia Stanisław Ostrowski i p. Ludwik Kolnarski, a następnie zaproszeni zostali p. Antoni Trębicki i pani Natalja Wysiekierska. W szpitalu były następujące oddziały: *a*) chorób wewnętrznych; *b*) chorób chirurgicznych i ocznych, i *c*) ostrych wysypek i chorób skórnych, których ordynatorami byli d-wie: Sikorski, Stankiewicz i Fonberg, z pomocą d-rów Kosińskiego, Koźmińskiego i Kwaśnickiego. Do pielęgnowania chorych i zawiadywania wydziałem gospodarczym jest 5 siostr miłosierdzia; oprócz tego w szpitalu stale mieszka felczer. W szpitalu znajduje się 45 łóżek, zaś dla dzieci zamożniejszych rodziców są urządzone oddzielne pokoje. W ciągu 1873 r. było dzieci leczonych 485, z tej liczby umarło 76 czyli 15,67%, a wyzdrowiało 372 czyli 76,70%; ogólna liczba dzieci przebyła w szpitalu 12,496 dni, średnio zatem jedno chore dziecko przebyło 25,76 dni, zaś średnio było w szpitalu dziennie 34,23 dzieci. W ambulatorjum udzielono pomoc lekarską 6,303 dzieciom. W szpitalu zrobiono 63 operacij, a w ambulatorjum 71. Z miejscowej domowej apteki, która przysposobiała lekarstwa dla szpitala, udzielono bezpłatnie ubogim chorym 317 lekarstw, przepisanych w miejscowem ambulatorjum. Oprócz szczepienia ospy w ambulatorjum i w szpitalu, sprzedawano limfę osobom postronnym. Na 1874 rok dyrekcja zamierzyła zniżyć cenę krowianki do 50 kop. za włoskowe szkiełko. Dochody szpitala w ciągu roku sprawozdawczego, wraz z remanentem z 1872 roku (2,050 ruk. 16 kop.) wynosiły 8,736 rub. 35 kop., w tej liczbie: z balu w sali ratuszowej 2,473 rub. 50 kop., od ofiarodawców 2,400 rub., z opłaty od chorych 690 rub. 25 kop., rozchody zaś—6,565 rub. $68\frac{1}{2}$ kop.; pozostało zatem na 1874 rok 2,170 rub. $66\frac{1}{2}$ kop. Utrzymanie jednego dziecka kosztowało średnio 52,54 kopiejek dziennie, w tej liczbie sama żywność 18,67 kop. Z ogólnej liczby 485 chorych, 235 dzieci wniosło ustanowioną opłatę, po 15 kop. dziennie, zaś 250 dzieci leczone było bezpłatnie. W ciągu pięcioletniego istnienia (od 1869 roku) szpitala leczone w nim było 1,897 dzieci, w tej liczbie 1,007 za ustanowioną opłatą, a 890 bezpłatnie.

—

* **Biuro posłańców publicznych,** na wzór istniejących już oddawna we wszystkich znaczniejszych miastach zagranicznych, w Warszawie otwarte zostało dopiero przed czterema laty, staraniem p. Szaniawskiego. Z początku nowość ta napotykała pewne trudności. Z jednej strony, publiczność nie obznajmiona z zasadami, na jakich biuro posłańców się opiera, spoglądała na tę nowość z pewnem niedowierzaniem, które dopiero kilkoletnie doświadczenie rozproszyć zdołało; niemniejszą też trudność nastręczał wybór ludzi, którymby obowiązki posłańców powierzyć można. Ztąd też w chwili otwarcia, biuro miało tylko 14 posłańców, lecz już po upływie roku, liczba ich wzrosła do 64 i od tej pory podnosi się ciągle, tak, że z końcem roku zeszłego na ulicach Warszawy było 192 posłańców. Dla ułatwienia im środków zarobkowania, zarząd biura zaopatrywał posłańców w rozmaite przybory. I tak, przed dwoma laty, dostali szafki do czyszczenia obuwia, następnie dano im tragi paryzkie do przenoszenia pakunków, a teraz na placach targowych warszawskich, jak np. za Żelazną Bramą, znajdują się na usługi publiczności posłańcy zaopatrzeni w kosze. Jest to nowość, której praktyczny pożytek da się ocenić zwłaszcza przy zwiększonym ruchu targowym, jaki miewa zwykle miejsce przed świętami Wielkiejnocy i Bożego Narodzenia, jakkolwiek i teraz już, w dnie znaczniejszych targów tygodniowych, posłańcy ci okazują się wielce przydatnymi.

—

* **Tydzień giełdowy.** Nastrój giełdy berlińskiej w minionym tygodniu nie wiele się różnił od tygodni poprzednich. Tak samo jak dawniej usposobienie w wysokim stopniu było niekorzystne, a podaż na wszystkich polach obrotowych o wiele przechodzi żądania. Skala kursów zwłaszcza w ostatnich dniach miała się ku obniżce, tranzakcje z tego powodu w nieznacznym tylko stopniu się rozwinęły. Wartości spekulacyjne międzynarodowe nie uległy znaczniejszym zmianom, tak samo w bankach przy niewielkich obrotach, poziom kursów pozostawał niezmienny, znaczniejszym tylko obniżeniom uległy akcje przemysłowe i górnicze. Regulowanie ultymowe przeszło spokojnie. Pieniądz był obfity, a przy nieznacznych egzystujących angażowaniach, stopa deportu mogła być tylko małą.

Spokojny przebieg interesu, przy powolnem i stale poprawiającem się usposobieniu przetrwał i w minionym tygodniu na giełdzie wiedeńskiej.

W Londynie panuje od kilku tygodni ogromna obfitość gotówki, na targu prywatnym wynosi dyskonto za weksle 3-miesięczne $3-3\frac{1}{8}\%$ czyli $\frac{1}{2}-\frac{3}{8}$ niżej minimum bankowego. Pomimo to, położenie jest niepewne i to głównie z tego powodu że nie wiadomo, w jaki sposób rząd niemiecki zażąda rembursu za wysłaną do Indji a zapożyczoną jej na rachunek Anglji część swego funduszu w srebrze według niektórych 2 miljony Ł. wynoszącą. Prócz tego wywarło niekorzystne wrażenie w kołach finansowych i politycznych rozwiązanie parlamentu.

Na giełdzie warszawskiej w ubiegłym tygodniu tranzakcje wekslowe w dewizach zagranicznych w ich przebiegu wykazują tendencję zwyżkową ciążącą na normowanie się kursów, a wywołaną znowu przez niekorzystne stosunkowanie się naszej waluty w notowaniach berlińskich, jakkolwiek w dniu wtorkowym nastąpiło lekkie cofanie się kursów, to jednakże zyskana różnica w dniach następnych, znikła pod naciskiem silniejszej podwyżki, która z ułamkowym ubytkiem w sobotę kursy zamknęła. I tak: weksle berlińskie postąpiły o $\frac{1}{6}\%$ 3-miesięczne z $109,57\frac{1}{2}-109,27\frac{1}{2}$ na $109,72\frac{1}{2}-109,42\frac{1}{2}$, krótkie z 109,35—109,05 na 109,50—109,20. Londyn uległ słabej tylko fluktuacji z $7,33\frac{1}{2}-7,31\frac{1}{2}$ na 7,34—7,32. Paryż więcej poszukiwany poszedł z 87,90—87,60 na $88,12\frac{1}{2}-87,82\frac{1}{2}$. Największą zmianę kursową przedstawia dewiza wiedeńska, w skutek poprawniejszego stanowiska walut zagranicznych na tamtejszej giełdzie, posunęła albowiem w 2-miesięcznych wekslach o 1% z 95,70 ($106\frac{1}{3}$), na 96,60 ($107\frac{1}{3}$), a o $\frac{5}{6}\%$ w 8-dniowych z 96,30—95,85 ($107-106\frac{1}{2}$) na 97,05—96,60 ($107\frac{5}{6}-107\frac{1}{3}$).

Ruch w wekslach dość był ożywiony, ztąd i ogół obrotów był prawie średni. W wekslach na Berlin podawano dosyć arbitrażowego papieru z krótkim terminem, który żywo rozbierano, mimo tego 3-miesięczne weksle były poszukiwane i o $\frac{1}{4}\%$ drożej płacone. Paryż i Wiedeń w obu terminach znaczny miały pokup. Stosunkowo najmniej zapotrzebowano Londynu. Operacje w wekslach na Petersburg i Moskwę ożywiło się bez zmiany dotychczasowych kursów.

Na targu tutejszych papierów publicznych tranzakcje szły zwyczajnym trybem bez silniejszego ożywienia, tendencja kursów była ku podwyżce. Jedynie listy zastawne 4% 1-ej serji uległy obniżeniu z 94,50—94,20 na 94,40—94,10. Listy zastawne 4% 2-ej serji podniosły się z 93,75—93,45 na 93,85—93,55, 5% z 92,75—92,45 na 93,10—92,80. Listy zastawne miasta Warszawy 1-ej serji bez ruchu pozostały przy 89—88,70, 2-a w poszukiwaniu poszły z 87,95—87,65 na 88—87,70. Listy likwidacyjne w codziennych obrotach postąpiły 79,15—78,85 na 79,30—79. W tym zwyżkowym ruchu i listy zastawne m. Łodzi w żądaniu stanęły 82.

Z akcij kolei żelaznych, warszawsko-wiedeńskie podają tranzakcje w większej ilości porobione, reszta zaniedbana. Ostatnie ich notowania były: warszawsko-wiedeńskie 88,75—88, terespolskie 114—113. W zaofiarowaniu pozostały warszawsko-bydgoskie małe po $69\frac{1}{4}$, łódzkie po 101, na duże bydgoskie popyt jest po 73 za sto.

W akcjach tutejszych banków prywatnych panuje dalsza stagnacja, chociaż popyt jest na akcje banku handlowego 1-ch emisij po 262, IV emisji po $99\frac{1}{2}$, na akcje banku dyskontowego za które żądają 236 chcą tylko płacić 234. Jedynie akcje banku handlowego w Łodzi ofiarowane są po 94.

Z innych wartości kupowano listy zastawne Cesarstwa 5%, których ostatni kurs stanął w żądaniu na $102\frac{1}{4}$.

Pożyczki premiowe, dziś predylekcyjny przedmiot spekulacji giełd berlińskiej i petersburgskiej, i tu są poszukiwane i drożej płacone: 1-a posunęła się w żądaniu na $163\frac{1}{4}$, 2-a traktowana między $165\frac{3}{4}$ i $165\frac{1}{2}$, o ile się ukazała. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNJI.

* Z powodu dokonanych w dniu 11 (23) stycznia zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edymburskim, pełniący obowiązki gubernatora charkowskiego, łącznie z pełniącymi obowiązki marszałka gubernialnego szlachty i prezydenta miasta, mieli szczęście posłać, 12 (24) stycznia, telegramy z powinszowaniem następującej osnowy:

„Do Jego Cesarskiej Mości.

„Wszystkie stany gubernji charkowskiej, zaniósłszy gorące modły do Stwórcy Najwyższego o zdrowie i długie lata dla Najdostojniejszych Nowożeńców, mają szczęście złożyć najpoddanniej Waszej Cesarskiej Mości jednomyślne powinszowania z powodu tak radośnego dla wszystkich wydarzenia."

„Do Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Marji Aleksandrównej.

„Wszystkie stany gubernji charkowskiej, zaniósłszy w świątyni pańskiej gorące modły o zdrowie i długie lata dla Waszej Cesarskiej Wysokości i dla Małżonka Waszego, Jego Królewskiej Wysokości Księcia Alfreda Edymburskiego, składają Wam za cześć swe powinszowania wszechradośne."

Na ten telegram otrzymano 13 (25) stycznia następującą odpowiedź:

„Dziękuję wam szczerze, w Mojem i Księcia Imieniu, za powinszowania i życzenia z powodu Naszych zaślubin i proszę oznajmić serdeczne podziękowanie Nasze wszystkim stanom gubernji charkowskiej.

„MARJA."

—

* Na posiedzeniu rady miejskiej odeskiej, 11 (23) stycznia, ułożono i posłano na imię Ministra Spraw Wewnętrznych telegram następujący: „Rada miejska odeska, powodowana uczuciami przywiązania do Najjaśniejszego Domu, na posiedzeniu wieczornem dzisiejszem, w dniu zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej, jedynej córki naszej Pary Monarszej, z Księciem Edymburskim, postanowiła: złożyć u stóp Ich Cesarskich Mości swe powinszowania wiernopoddańcze i zarazem, dla widomego wynurzenia swych uczuć, uchwaliła ofiarować posag dziesięciu najuboższym pannom z ludności odeskiej, które zawrą w roku bieżącym związki małżeńskie."

—

* **Na polowaniu** odbytem 12 (24) stycznia, w obecności książąt zagranicznych, w Gatczynie, książę następca tronu niemieckiego zabił wielką niedźwiedzicę. Inni myśliwi położyli przeszło dziesięciu wilków. Myśliwi przyjechali na miejsce polowania sześćdziesięcioma bryczkami jednokonnemi.

—

* Dnia 17 (29) stycznia odbył się w Petersburgu, na placu Caricyńskim, w obecności książąt zagranicznych, **przegląd straży ogniowej**.

—

* Ich wysokoście książę i księżna niemieccy raczyli użyć, 17 (29) stycznia, **przejażdżki sankami** na wyspach. Wieczorem tegoż dnia, wszyscy znajdujący się w stolicy książęta zagraniczni, znajdowali się na balu w pałacu Zimowym.

—

* Dnia 18 (30) stycznia, o godzinie 3-ej po południu, księżna pruska **zwiedziła Smolny instytut**.

—

* Dnia 17 (29) stycznia około południa, książę Walji obecnym był, w maneżu zamku inżenierskiego, **na ewolucjach konwoju** Jego Cesarskiej Mości.

—

* Dnia 17 (29) stycznia, książę następca tronu niemieckiego i jego małżonka zaszczycili swemi **odwiedzinami** Cesarską bibljotekę publiczną. Ich wysokoście zabawili w bibljotece przeszło godzinę. Książę następca tronu raczył przyjąć dla swojej bibljoteki niektóre ofiarowane mu wydawnictwa bibljoteki publicznej.

—

* Z powodu spodziewanego przybycia do Petersburga cesarza austrjackiego, naczelnik miasta Petersburga podał do wiadomości, że podczas pobytu jego cesarskiej mości w stolicy, mieszkańcom jej dozwala się **przyozdabiać swoje domy flagami**, oprócz ruskich, także austrjackiemi, podług następującego rysunku: flaga składa się z dwóch części podłużnych: żółtej u góry i czarnej u dołu.

—

* Na ostatniem posiedzeniu Cesarskiego ruskiego Towarzystwa jeograficznego zakomunikowana została wiodomość, że w ostatnich czasach Towarzystwo zastanawiało się na nad **projektem wyprawy wdół Amu-darji**. W pracach komisji, która w tym celu utworzyła się z specjalistów, przyjmować raczył czynny udział członek honorowy Towarzystwa, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Konstantynowicz, i jest zasada do mniemania, jak powiedziano w protokóle posiedzenia, że to lub owo rozstrzygnięcie kwestji zbadania źródeł Oxu nastąpi w tym jeszcze miesiącu.

—

* *St. Peterb. Wied.* donoszą, że w zeszłym tygodniu odbyło się w Petersburgu, w pałacu Michałowskim, zebranie ogólne doroczne członków **Towarzystwa kuchni ludowych,** zostających pod opieką Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Katarzyny Michałównej. Ze sprawozdania złożonego przez prezesa Towarzystwa okazuje się, że Towarzystwo posiada dwie tanie kuchnie: jedną—na Piaskach, drugą—w zaułku Apraksina, koło ulicy Siennej, i że ma obecnie zamiar otwarcia trzeciej takiejże kuchni w dzielnicy Narwskiej. Zwykły obiad kosztuje 6 kop., podwójny czyli familijny 11 kop. Tania kuchnia w zaułku Apraksina otwartą została około połowy kwietnia roku sprawozdawczego i w ciągu $8\frac{1}{2}$ miesięcy jej istnienia zwiedziło ją 191,647 osób, t. j. w przecięciu po 731 stołowników dziennie. Dochody tej kuchni pokryły z przewyżką wszystkie wydatki. Do taniej kuchni na Piaskach uczęszczało w przecięciu po 388 osób dziennie i deficyt całoroczny wynosi 97 rs. Ogólny budżet Towarzystwa za rok sprawozdawczy znajduje się w stanie zadowalniającym, tak, iż z początkiem roku bieżącego remanent wynosił 2,610 rs. 63 kop.; rada zakomunikowała zebraniu, że kuchnie ludowe, dające dziennie pożywienie 1,200 osobom, doprowadzone zostały do takiego stanu, że pomimo dawania bardzo dobrego jedzenia, nie dają one prawie, razem wzięte, deficytu i w roku przyszłym ponoszone będą ze składek od członków i z ofiar bardzo nieznaczne wydatki na administrację ogólną i na wydatki nieprzewidziane, zwłaszcza na zakładanie nowych kuchni tanich. Miejsce obrane na założenie trzeciej kuchni taniej znajduje się w pierwszym rewirze dzielnicy Narwskiej, koło ekspedycji przysposabiania papierów skarbu, kilku innych wielkich fabryk i znanego domu Tarasowa, w którym mieszka około 1,700 lokatorów i w którym znajdują się mieszkania noclegowe. Oprócz żywienia ubogich za pieniądze, rada zbierała ofiary dla kupowania biletów dla ludzi całkiem biednych; zebrane w ten sposób pieniądze dały w pierwszym roku możność wydania bezpłatnie 799 zwykłych obiadów i 72 familijnych.

—

* Kwestja odstąpienia placu łubiańskiego pod **budowę muzeum politechnicznego** w Moskwie, roztrząsana była na ostaniem zebraniu rady miejskiej moskiewskiej; postanowiono odstąpić przestrzeń od wrót Iljińskich do domu Szypowa, pomiędzy którym a gmachem muzeum poprowadzona zostanie nowa ulica. W parterze przyszłego gmachu muzeum, jak donosi *Wiestn. Promyszlen.*, urządzone będą sklepy.

—

* „Nikołajewski Wiestnik" donosi, że **liczba statków pływających floty czarnomorskiej,** w roku zeszłym składała się: z jednego jachtu Cesarskiego, jednego pancernika, trzech korwet, siedmiu parostatków, dwunastu szkun, dwóch tenderów żaglowych, czterech latarni pływających i czterech parowych łodzi; ogółem 34 statki, z liczby których w żegludze zagranicznej znajdowały się dwa parostatki i trzy szkuny.—W żegludze, na statkach znajdowało się: dwóch admirałów, 100 sztab i ober-oficerów floty, 37 szturmanskich, pięciu—artyleryi morskiej; 47 mechaników, 26 medyków, trzech gardemarinów i 1,890 niższych stopni. Oprócz tego, na wyprawie hydrograficznej (na pomiarach Kaukazkim i Północnym) znajdowało się 26 sztab i oberoficerów i 212 niższych stopni.

—

* Kwestja dotycząca budowy **szpitala wojennego w Odessie**, jak piszą do „Sowremiennoj Medycyny," zbliża się ku rozstrzygnięciu. Szpital będzie systematu pawilonowego: ośm oficyn jednopiętrowych; w każdej oficynie 54 łóżka; miejsce dla budowy szpitala wybrano na plantacjach miejskich (nazwa miejscowa), które zajmują jedno z wyższych miejsc miasta, leżą o 25 sażeni nad powierzchnią morza, w pobliżu takowego, i otoczone są roslinnością sąsiednich ogrodów. Przyrządy wentyllacyjne mają być urządzone podług ostatniego wyrazu nauki. Koszt wszystkich budowli, z wodociągiem, gazem, zaprowadzeniem ogrodu i przeprowadzeniem szosse do miasta, obliczono na blizko 750,000 rs.

—

* W **Kronsztadzie**, w porcie środkowym, na lodzie, przy przystani Petrowskiej, postawione są kafary i wbijają się pale dla urządzenia **nowej murowanej przystani**, obszerniejszej aniżeli istniejąca drewniana.—Roboty zaczęte zostały jeszcze przed świętami.

—

* Z doniesień **o gospodarstwie leśnem i sadzeniu lasów w gubernji Jekaterinosławskiej**, jednej z najmniej lesistych, jak podaje *Gon. Urzęd.*, między innemi okazuje się: Ogólna przestrzeń wszystkich lasów, tak pochodzenia naturalnego jak i sadzenia sztucznego, zajmuje 89,504 desiatin, co stanowi w stosunku do ogólnej przestrzeni gubernji 1,2%, a w stosunku do liczby mieszkańców $0_{,084}$ desiatiny, na duszę ludności. Lecz i ta małoznacząca ilość lasów rozłożoną jest po gubernji nader niejednostajnie. Największa leśna przestrzeń leży na nizinach Dniepru i częścią wpadających do niego odnóg nad korytem Samary, a następnie w wąwozach i rozdołach wschodniej części powiatu bachmuckiego i całego sławiano-serbskiego. Zupełnie bezleśnemi, potrzebującemi siania lasów, okazują się powiaty: aleksandrowski, zachodnia część bachmuckiego, pawłogradzki, oraz środkowa i południowo-zachodnia część wierchniednieprowskiego.

—

* *Charkow. Wiedom.* donoszą **o odkryciu soli kamiennej w m. Sławiańsku.** Otwór świdrowy, założony w Sławiańsku przed półtora-rokiem, przeszedłszy grube warstwy grzęzkich glin pstrych, twardych anhidritów, glin sól zawierających, zagłębił się w warstwę prawdziwej soli kamiennej, w głębokości 52 sażeni, 3-go stycznia. Od 3-go do 8-go stycznia świder zagłębił się w warstwę soli już na jeden sążeń. Solanka doszła do tęgości 22°.

—

* „Dziennik gubernjalny Kaługski" pisze, że włościanie powiatu borowskiego, włości czubarowskiej, na zebraniu 4 grudnia 1873 roku, postanowili nie **otwierać od 1874 roku żadnych zakładów z sprzedażą napojów** i upoważnili dwóch ludzi z swego grona do starania się u wyższej władzy o unieważnienie wydanej przez nich w 1863 roku, swemu spółwłościaninowi, Nikicie Maksimowowi uchwały, co do otwarcia przez niego, na przeciąg lat 15, zakładu z sprzedażą napojów.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 4 lutego. Marszałek Mac-Mahon zwiedził Hotel-Dieu i trybunał handlowy i miał w tym ostatnim mowę uspokajającą, w której powiedział, że dołoży wszelkich starań dla zabezpieczenia interesów handlu i przemysłu. Marszałek oświadczył dalej, że obstawać będzie energicznie za siedmioleciem i że w ciągu siedmiu lat utrzyma spokojność i porządek legalnie zaprowadzony i że spodziewa się, że po upływie siedmiu lat umysły uspokoją się i wtedy pozostawi on Francję samej sobie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Dnia 24 stycznia, królowa Wiktorja otrzymała od Księcia Edymburskiego, przez telegraf, wiadomość o zaślubinach Jego z Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną podług obrządków kościołów prawosławnego i anglikańskiego. Okręta królewskie, stojące w zatoce Osborne, wykonały dwukrotnie w ciągu dnia salwy z dział, były przyozdobione flagami i urządziły fajerwerki. U królowej dany był obiad, na którym znajdowali się księżniczka Beatryxa, książę Leopold, książę Cambridge, książę Leiningen i inne znakomite osoby. Wieczorem dany był dla służby dworskiej bal, na którym królowa i rodzina królewska zabawiły przez jakiś czas.

—

* Legitymiści dążą znowu do wyniesienia na tron francuzki hrabiego Chamborda, który ze swej strony, w liście otwartym do wiernego swego stronnika, p. Lorancy, redaktora gazety *Union*, gani członków Zgromadzenia Narodowego, którzy oświadczyli się za siedmioletnią prezydenturą marszałka Mac-Mahona. Osnowa tego listu jest następująca: „*Frohsdorf, 21 stycznia.* Nie chcę pominąć, kochany Lorancy, strasznej rocznicy, 21 stycznia, bez dania wam szczególnego dowodu mej życzliwości i wdzięczności. Nie zapominam o tem, że przyszliście na świat w dniu, w którym rewolucja dopuściła się najstraszniejszej zbrodni i że przed dojściem jeszcze do lat dojrzałości, byliście najodważniejszym obrońcą sprawy królewskiej. Od 60 przeszło lat znajdujecie się w szeregach walczących i nie znaliście ani rozejmu, ani wytchnienia. Rozstrzygnęliście wielkie i trudne zadanie—przetrwania czasów najburzliwszych, brania udziału w walkach najżarliwszych i zmuszenia wszystkich przeciwników waszych przekonań i waszej wiary do szanowania was. Dumny jestem za-

prawdę na samą myśl, że szanowny nestor prasy francuzkiej, którego imię budzi tyle sympatji i poważania, jest jednym z moich najwierniejszych przyjaciół. Niech Bóg użyczy wam, kochany Lorancy, długich dni dla zaszczytu literatury i niech da wam radość patrzenia na tryumf sprawy, której służyliście w sposób tak szlachetny. W tym dniu bolesnym przyjemnie mi jest poświęcić wam moje najlepsze wspomnienia i ponowić wam wyraz mojej niezmiennej przyjaźni.—*Henryk*."

* Gazety francuzkie podają następujące szczegóły o składzie marynarki francuzkiej na 1875 rok: Część czynna floty francuzkiej składa się z 92 okrętów, pomiędzy któremi znajduje się 7 pancerników; 78 statków znajduje się w rezerwie, pomiędzy temi 31 pancerników i 6 jako druga rezerwa. Stan czynny marynarki francuzkiej (majtkowie i robotnicy w warsztatach morskich) wynosi 29,477 ludzi. Korpus oficerów złożonym jest jak następuje: 2 admirałów, 15 wice-admirałów, 30 kontr-admirałów, 100 kapitanów okrętowych, 200 kapitanów fregat, 640 lejtnantów w połowie 1-ej i 2-ej klasy, 500 chorążych i 210 aspirantów, mianowicie 100—1-ej klasy i 50—2-ej klasy. Oprócz marynarzy do składu wojsk morskich policzyć należy jeszcze 16,000 piechoty marynarki i 4,500 ludzi artylerji morskiej.

* Gazeta *Courrier d'Oran* z 4-go stycznia podaje następujące szczegóły o przybyciu do Oranu powstańców kartageńskich. Z statku „Numancia" wylądowało około 600 ludzi, pomiędzy którenii było wiele dzieci i kobiet; umieszczono wszystkich tych wychodźców w fortach Mers-el-Kebir i św. Filipa. Większa część tych powstańców są to młodzi ludzie, w wieku od 15 do 20 lat. Byli oni ubrani bardzo przyzwoicie i czysto. Statek transportowy „Ardèche," który przybył poprzedniego dnia do przystani Mers-el-Kebir, zabrał natychmiast na swój pokład, dla odwiezienia do Algieru, część pasażerów pozostałych na statku „Numancia", pomiędzy któremi znajdowali się Contreras i Galvez. Syn tego ostatniego, raniony dość niebezpiecznie, umieszczony został w szpitalu razem z innymi chorymi. Do przystani Mers-el-Kebir przybyła także fregata pancerna hiszpańska „Vittoria." Powiadają, że przysłano ją dla żądania wydania statku „Numuncia", lecz wątpić należy, ażeby oddano jej takowy tak prędko, rząd bowiem francuzki, zmuszony do żywienia „nieprzejednanych" tak długo, dopóki los ich nie zostanie rozstrzygnięty, ma prawo zatrzymania statku jako rękojmię zwrotu wydatków. Contreras protestował przeciw sposobowi postępowania z wychodźcami, którzy uważają siebie za jeńców wojennych i których przyjęto też jako takich. Chciał on wylądować bez żadnych warunków, co było niepodobieństwem i przeciwnem prawu międzynarodowemu. Położenie powstańców kartageńskich podobne jest do położenia armji wschodniej, która przeszła była na terytorjum Szwajcarji; zostaną oni przeto internowani aż do czasu wydania nowego rozporządzenia. Przystąpiono jednocześnie do śledztwa, przy spółudziale konsula hiszpańskiego, dla sprawdzenia tożsamości wychodźców, pomiędzy którymi znajdują się galernicy. Ci, którzy przekonani będą o ucieczkę z więzień hiszpańskich, zostaną wydani rządowi hiszpańskiemu lub odesłani do poprzednich miejsc ich zamknięcia. Powiadają, że w liczbie wychodźców, którzy przybyli na pokładzie „Numancji", znajduje się 405 galerników. Wszyscy oni, na zasadzie prawa międzynarodowego, powinni być wydani rządowi hiszpańskiemu, jak skoro rząd francuzki przekona się o ich tożsamości.

* Gazety berlińskie donoszą, że cesarz Wilhelm odbywa codziennie przechadzki i wrócił znowu do swych zwykłych prac i nawyknień, zkąd wnosić wypada, że odzyskał całkiem zdrowie.

* Włoska izba deputowanych pod czas zeszłosobotniego posiedzenia przyjęła główny paragraf w projekcie do prawa o wychowaniu elementarnem, mianowicie zaś paragraf przepisujący obowiązkową naukę. Rozprawy były długie i ożywione — zaproponowano mnóstwo poprawek — lecz Izba odrzuciła wszystkie i przyjęła paragraf z lekką jedynie poprawką wniesioną przez komisję. Rozprawy posunęły się już tak dalece, że Izba może przystąpić niezwłocznie do zawotowania projektu do prawa w całości, który to projekt zostanie niewątpliwie przyjęty znaczną większością głosów. Izba przejdzie następnie do roztrząsania innego znowu projektu do prawa, który ma wielkie znaczenie odnośnie do położenia finansowego królestwa. Projekt ten dotyczy obiegu renty z dóbr poduchownych.

* Czytamy w *Nordd. A. Z.*: Z widowni wojny na wybrzeżu Złotem otrzymano bardzo pomyślne wiadomości dla obecnego ministerstwa angielskiego. Jenerał Wolseley dotarł do brzegu rzeki Prat w dzień nowego roku. Po jednogodzinnym przystanku, przybyli doń wysłańcy z listami od króla aszantów, w których prosił o pokój. Jak już doniesiono, wysłańcy otrzymali odpowiedź odmowną z uwagą, iż pokój zawartym być może tylko w stolicy. Dnia 4 stycznia pułk wojsk krajowych pod dowództwem majora Russela przekroczył rzękę Prat i posunął się naprzód jako straż przednia na 13 mil angielskich na drugim brzegu rzeki. Następnego dnia wysłano silny oddział wojsk morskich wślad za pomienionym pułkiem, i takowy posunął się na trzy mile w kierunku Cumassie. Armja miała przybyć dnia 18 stycznia do miasta Outsah, położonego na wzgórzu w połowie drogi pomiędzy rzeką Prat i miastem Cumassie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 2 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Zarodowego, deputowany Rampon zaprotestował w imieniu środka lewego przeciwko rozwijanym na sobotniem posiedzeniu, przez radykalnego członka Lockroy, teorjom socjalistycznym i oświadczył, iż lewy środek nie jest im bynajmniej przychylny. Protestacja p. Rampona przyjętą została z oznakami wielkiego zadowolnienia przez lewy środek i lewicę. Zgromadzenie Narodowe ukończyło następnie rozprawy nad nowemi podatkami.

* *Wiedeń, 2 lutego.* Obrana przez izbę deputowanych komisja dla wstępnego roztrząśnięcia przedstawionego przez deputowanego Fuxa wniosku za zniesieniem opłaty stempla od gazet krajowych, postanowiła zaproponować zniesienie opłaty stemplowej od gazet krajowych i pism anonsowych począwszy od 1 stycznia 1875 roku i zniesienie opłaty stemplowej od kalendarzy już od 1 października 1874 roku.

* *Londyn, 3 lutego.* Podług otrzymanych dotąd wiadomości, w hrabstwach obranych zostało 56 liberalnych i 75 konserwatystów. W pominionych hrabstwach obrano dwóch kandydatów, którzy należeli poprzednio do konserwatystów i 8 kandydatów, którzy należeli dawniej do liberalnych.

* **Ludność państwa niemieckiego** wynosiła w d. 1 grudnia 1871 r. w ogóle 41,009,999, czyli wraz z wojskiem będącem we Francyi 41,058,641 mieszkańców. Tym sposobem państwo niemieckie trzyma pod względem ludności drugie miejsce w rzędzie państw europejskich. Według najnowszych bowiem zródeł, ludność wynosi w okrągłych liczbach: w Rossyi łącznie z Finlandją 71,200,000, w Niemczech 41,058,600, we Francyi 36,100,000, w Austro-Węgrzech 35,900,000, w Wielkiej Brytanji i Irlandji (wraz z brytańskiemi posiadłościami w Europie) 31,800,000, we Włoszech 26,700,000, w Hiszpanji 16,600,000, w Turcji łącznie z krajami hołdującemi jej 16,000,000, w Szwecyi i Norwegji 5,900,000 mieszkańców. Kraje niemieckie z osobna, idą pod względem liczby ludności w następującym porządku: Prussy (24,639,706), Bawarja (4,863,450), Saksonjia (2,556,244), Wirtenbergja (1,818,539), Alzacja i Lotaryngjia (1,549,587), Baden (1,461,562), Hessja (852,894), Meklenburg-Szweryn (557,897), Hamburg (338,974), Oldenburg (316,640), Brunświk (311,764), wielkie księztwo sasko-wejmarskie (286,183), Anhalt (203,437), księztwo sasko-mejningeńskie (187,957), sasko-koburg-gotajskie (174,339), sasko-altenburskie (142,122), Brema (122,402), Lippe (111,135), Meklenburg-Strelitz (96,982), Reuss młodszej linji (89,032), Schwarzburg-Rudolstadt (75,523), Schwarzburg-Sondershausen (67,191), Waldeck (56,224), Lubeka (52,158), Lauenburg (49,546), Reuss starszej linji (45,094), Schaumburg-Lippe (32,059).

Porównywając spis ludności z roku 1871 z poprzednim, który wykazał 40,093,154 mieszkańców, okazuje się, że od r. 1867 przybytek ludności wynosi 965,487 mieszkańców, czyli 2,41, w przecięciu rocznie 0,60 procent. Rozumie się, że straty poniesione podczas wojny wpłynęły ujemnie na wzrost ludności. Dr. Engel oblicza straty poniesione w zmarłych i zaginionych na 44,890. Biorąc na uwagę, że z tej liczby pewna ilość osób byłaby mogła nawet bez wojny utracić życie, przeto licząc razem z tymiż, zamiast powyżej wykazanego, otrzymamy przyrost 1,010,377 mieszkańców, to jest 2,52 procent (rocznie w przecięciu 0,62%). Różnica przeto jest mało znacząca. O ile zaś wojna miała gdzieindziej wpływ na ubytek ludności, czy to przez mniejszą liczbę nowonarodzonych, lub powiększenie się śmiertelności, tych głównych przyczyn stagnacyi w rozwoju pracy, trudno na teraz wykazać.

Państwo niemieckie, oprócz przestrzeni wód, zajmuje powierzchni 9,687 mil kw. Licząc i przestrzenie zajęte przez wody, powierzchnia wynosi 9,710 mil kw., czyli w okrągłej cyfrze 544,900 kilom. kw. Tym sposobem, w rzędzie państw europejskich, nie licząc posiadłości zaeuropejskich tych ostatnich, Niemcy pod względem rozległości zajmują czwarte miejsce. Do państw mających większą rozległość należą: Rossya łącznie z Finlandją posiada rozległości 5,333,000 kilom. kw., Szwecja z Norwegją 758,500, Austro-Węgry 622,500. Posiadają zaś mniejszą od Niemiec przestrzeń: Francja 5,285,700 kilom. kwadrt., Turcya 511,560, Hiszpanja 507,000, Wielka Brytanja i Irlandja 314,050, Włochy 296,000 kilom. kw. i t. d. Ponieważ Niemcy pod względem rozległości zajmują między państwami europejskimi, czwarte, zaś co do ludności drugie miejsce, z tego wynika, że należą do liczby krajów bardziej zaludnionych. Właściwie pomiędzy 9 wyżej wymienionemi większemi państwami europejskiemi, Niemcy zajmują trzecie miejsce. Przypada bowiem na jeden kilometr kw. w Wielkobrytanij i Irlandji mieszkańców 101,2, we Włoszech 90,3, w Niemczech 76,0, we Francyi 68,3, w Austro-Węgrzech 57,7, w Hiszpanji 32,8, w Turcji 31,3, w Rossji łącznie z Finlandją 13,3, w Szwecji z Norwegją 7,8. Co się tyczy reszty znaczniejszych państw europejskich, gęściej zaludnione są niż Niemcy jedynie Belgja, mająca 164, i Holandjia 109 mieszkańców na kilometr kw.

* Mistress Anna Eliza Bebb Young, dziewiętnastoletnia małżonka Brighama Younga, która niedawno porzuciła jego samego i jego teritorium, rozpoczęła swe pierwsze odczyty o mormonach, w Denver—w Stanach Zjednoczonych, 27 listopada. Podług doniesienia miejscowej gazety „News," mistress Young opowiadała swym słuchaczom, że Brigham Young skończył w upłynionym miesiącu czerwcu 73 lat życia. Ma on 19 żon; 15 z nich są jego własne dożywotnie; pozostałe zaś cztery korzystają tylko z praw małżonek, będąc wdowami po Józefie Smith. Dzieci ich z małżeństwa za Brighamem liczą się do potomstwa Józefa Smitha. Wszystkie żony Younga znane są pod swemi nazwiskami panieńskiemi, aby je łatwiej było rozróżnić pomiędzy sobą. — Brigham ma dwa duże domy nazwane „Ul Pszczelny" i „dom Lwi". W pierwszym z nich mieszka tylko jedna żona, w drugim— sześć. Pozostałe żony mieszkają w rozmaitych częściach miasta i teritorium. Trzej jego starsi synowie idą za przykładem wielożeństwa swego ojca.—Brigham ma 45 dzieci żyjących: 29 płci żeńskiej i 16 płci męzkiej; większa ich część są już dorosli i zamężne lub żonaci. Syn jego John IV, wyrzekł się wielożeństwa, uwolniwszy dwie pierwsze żony i pozostawszy tylko z trzecią.—Siedm córek Brighama kosztuje słodyczy wielożeństwa. Dwie z nich tytułują się małżonkami Hirama W. Clausona, dwie inne Jerzego Tachera, a jeszcze dwie Marksa Cruyksalla, siódma jest drugą żoną Tomasza Williams'a. Obecnie Brigham przemieszkuje tylko z jedną żoną Amelją Folson; dla niej porzucił wszystkie inne. Na osobę tej ukochanej małżonki zwróconą jest cała pieczołowitość i wszelki wzgląd, jaki może okazywać tylko najbardziej poświęcony dla swej zasady monogamista. Teraz buduje on dla niej pałac, który będzie kosztował przynajmniej 100,000 dollarów.—Brigham kocha tę żonę więcej od innych; powiadają, że się jej lęka, i na tem zależy cała jej władza nad nim.

* W tych dniach umarł we Włoszech człowiek, który popełnił w swoim czasie olbrzymie oszustwo. **Abraham Cashiour**, kopt katolicki, urodzony w Egipcie 1800 roku, był synem ubogiego mieszkańca z okolic Kairu, utrzymującego się ze sprzedaży jaj i daktylów. Mając lat 24 Abraham, uczeń podówczas w kolegijum Propagandy w Rzymie, powodowany żądzą wyniesienia się czy też jak twierdzą niektórzy, namówiony przez osoby nieprzyjazne papieżowi, potrafił za pomocą fałszywych dokumentów wzbudzić przekonanie, że ojciec jego miał niezmierną wziętość na dworze Mahometa Ali i wrazie gdyby Abraham został mianowany patryarchą koptów katolickich, koptowie należący do innego wyznania, przeszliby niezwłocznie na łono kościoła katolickiego. Leon XII-ty i całe grono otaczających go dygnitarzy uwierzyli mistyfikacyi do tego stopnia, że papież konsekrował osobiście Abrahama na arcybiskupa, i ten zamieszkawszy odtąd w gmachu Propagandy, przyjmował u siebie kardynałów, ambasadorów i magnatów rzymskich, dawał rękę do pocałowania ludowi okrążającemu tłumami karetę jego na ulicy, słowem grał swoją rolę śmiało, aż wreszcie gdy wykryto podstęp, dostał się do więzienia. Odzyskawszy wolność podczas zaburzeń w r. 1849, Cashiour żył przez czas jakiś w wielkim niedostatku, co skłoniło go do poddania się znowu wyrokom stolicy apostolskiej. Wzruszony tym postępkiem i dobrem w ogólności prowadzeniem się więźnia, papież Pijus IX-ty ułaskawił go, a nawet pozwolił mu nosić suknie kapłańskie i odprawiać mszę, wyznaczywszy obok tego na jego utrzymanie 1,500 franków pensyi dożywotniej. (*Gaz. Pols.*).

* Donoszono już poprzednio **o nowym materjale opałowym**, wynalazku wieśniaka belgijskiego. Materjał ten składa się z gliny, węgla kamiennego i soli sodowej. Próby wykonane wydały jak nalepsze rezultaty. Oto są nowe szczegóły dostarczone przez pewnego aptekarza z Liège.

„Nie mając—powiada on—pod ręką gliny, chciałem przekonać się, czy sól sodowa może nadać złemu materjałowi opałowemu te własności, jakich on nie posiada. W tym celu zrobiłem mięszaninę z ziemi, małej ilości drzazeg i popiołu, pozostałego od ognia z dnia poprzedzającego. Skropiłem to wszystko rozczynem z sody i otrzymałem opał, który palił się płomieniem niezwykłym."

Inny aptekarz zrobił nową mięszaninę z węgla i gliny, która wydała ogień silny i czysty. Skład tej mięszaniny jest następujący: węgla 500 gramów gliny 1000 gramów, grubej soli kuchennej lub chloranu sody rozpuszczonego w wodzie 100 gramów. W Belgji cena kilogramu soli wynosi 9 do 10 centymów, zaś soli sodowej 22 do 24 centymów. Użycie grubej soli kuchennej zamiast soli sodowej, jest korzystniejsze pod względem ekonomicznym; wydaje bowiem ogień nierównie silniejszy i zarazem unika się nieprzyjemnego odoru, jaki wydaje sól sodowa użyta w otwartem ognisku.

Nowy opał ma zresztą tę niedogodność, że pozostawia bardzo wiele popiołu, lecz takowa jest znośną z powodu widocznych korzyści, jakie podobnego rodzaju opał przedstawia.

* **Konsumcja herbaty** w Anglji wzrasta z każdym rokiem. W roku ubiegłym skonsumowano w Wielkiej Brytanii 132 miljony funtów herbaty, za to wywóz znacznie się zmniejsza. W r. 1871 wywieziono 41 milj. funt., w r. 1872 38 miljon., a w r. 1873 32 miljony. (*Gaz. Handl.*).

Redaktor, **Mikołaj Berg**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 24 stycznia (5 lutego).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, opera w 1 akcie, **Verbum nobile**;—opera w 1 akcie, **Flis**;— balet w 1-m akcie, **Almea uczennica Amora**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w piątek, opera **Il Trovatore (Trubadur)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.—*Wczoraj*, było osób 926.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, we czwartek, komedja w 5 aktach, **Śluby panieńskie czyli Magnetyzm serca**; — krotochwila w 1 akcie, **Waza na stole!**. — Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, w piątek, dramat **Czarne djabły**.—*Wczoraj*, było osób 605.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Podwójny Koncert słynnych śpiewaków** z Wiednia panny Kossari i p. Lebourd, i **orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 7 i pół.—Wejście kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 23 (4) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 61, wyzdrowiało 63, umarło 9, pozostało 1881 (mężczyzn 907, kobiet 974), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 191, kobiet 177.

Przyjechał: — Jenarał-lejtnant *Dehn*, z Kozienic.

Ceny Targowe.

dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do Ruble sr.	kopiejki	Ruble sr.	kopiejki
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
" " pstra i dobra	13	68	8	—	8	55
" " wyborowa	14	16	8	70	8	85
Żyto 232 "	9	60	5	22½	6	—
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy	7	20	4	20	4	50
Owies	5	26	3	5	3	22½
Jarzyny: Kartofle	—	—	2	10	2	25
Siano pud	—	—	—	40	—	45
Słoma "	—	—	—	24	—	27½

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.
Pszenicy 800, żyta 1000, jęczmienia 500, owsa 500 korcy.

Cena okowity dnia 23 stycznia (4 lutego).

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.84,[2]—5.87,[2].	1.90—1.91.
Pojedyncza szynkarska		1.92—1.94.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. (*G. H.*)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	108	97½	108	67½
" " "	8 d.	108	75	108	45
Gdańsk " "	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	32	7	30
"	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Frank	10 d.	87	75	87	45
"	"	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	96	—	—	—
" . . . à vista		—	—	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
" " "	3 d.	—	—	—	—
Moskwa " "	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	75	88	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		69	75	68	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	72	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	75	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		103	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	55	94	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		93	5	92	75
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		89	—	88	70
" " " II Serja		88	—	87	70
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	40	79	10
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		97	50	96	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		164	50	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100		165	75	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 47½.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 59 3/1..
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 72 2/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 31 7/13.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 71⅛.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 628. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Ogłasza, iż otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia Borucha Blumentala, lat 28 liczącego, na dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1873 r. w Badenie zmarłego, przesłany został wraz z nadesłanemi dowodami Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie do właściwego w myśl art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
Naczelnik Wydziału S. Krośnicki.

N. D. 87. *Dpartament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 22 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Foulise 5-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobach i aparatach do nabijania retort i wyładowywania z nich ładunku.

N. D. 85. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 17 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Pratt i Parsons 10-letniego przywileju na udoskonalenia w budowie kół dla dróg żelaznych.

N. D. 81. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 14 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od architektora Łukaszewicza o wydanie mu 10-letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu podków.

N. D. 77. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 7 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od inżenierów cywilnych Bletri o wydanie cudzoziemcowi E. Bazain 5-letniego przywileju na szybko-biegący parochod pod nazwą „Express-Bazain".

N. D. 78. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 7 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od inżenierów cywilnych Bletri o wydanie cudzoziemcowi E. Bazain 5-letniego przywileju na system łódek do czyszczenia kanałów, rzek i portów.

N. D. 82. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. (II), podaje do wiadomości publicznej że w dniu 11 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od nauczyciela J. Speranskiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na nowej budowy mo st.

N. D. 83. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. d. 61 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Rejsa o wydanie cudzoziemcowi W. D. Rukk 5-letniego przywileju na udoskonalony sposób wyrobu gazu.

N. D 84. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kretzera o wydanie mu i kupcowi Herszsohn 10-letniego przywileju na nowego systemu bruk z „Badernaka"

N. D. 80. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 11 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Tripler 8-letniego przywileju na udoskonalonej konstrukcji podkłady.

N. D. 102 *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 31 Lipca 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Lauton i Gordon 10-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobach przewozu i podnoszenia węgla i innych sypkich produktów.

N. D. 92. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 14 Lipca 1873 r. orzymał prośbę od Assesora Kollegjalnego Dementjew o wydanie cudzoziemcowi L. Larmange 10-letniego przywileju na udoskonalenia budowy jednorelsowej drogi żelaznej.

N. D. 79. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w dnin 10 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcowi E. I. B. B. Lebe 10-letniego przywileju na prassę z filtrującymi cylindrami do wydobywania soku z buraków.

N. D. 95. *Departament Handlu i Rękodzieł*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 11 Lipca 1873 r. otrzymał prośbę od inżeniera I. Flawickiego o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób urządzania wentylacji i ogrzewania w mieszkaniach.

N D. 94. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 4 Lipca 1873 r. otrzymał prośbę od Radcy Dworu Ignatiewa o wydanie cudzoziemcowi A. F. G. Kaizerowi 3-letniego przywileju na przyrząd do kontrolowania układania relsów.

N. D. 90. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI) podaje do wiadmości publicznej, że w d. 29 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od cudzoziemca Marszytskiego o wydanie mu 5-letniego przywileju na kompozycję oraz przyrząd do nadawania połysku na podłogach meblach, marmurze i t. p.

N. D. 86. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 17 Sierpnia 1873 r. otrzymał prośbę od mechanika Oszera Bera o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób wyrobu fajansowych i porcelanowych liter do szyldów.

N. D. 104. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 20 Września . 1873 r. otrzymał prośbę od p. Deno o wydanie cudzoziemcom Boke i Benar 5-letniego przywileju na przyrząd do przetworu torfu na roślinny węgiel.

N. D. 93. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 2 Lipca 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcowi Weikum 5-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie przenoszenia ciężarów.

N. D. 100. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI). podaje do publicznej wiadomości, że w d. 28 Lipca 1873 r. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Rilej i Genlej 10-letniego przywileju na udoskonalenia budowy pieców w pudlingarniach.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 21. *Rejent Kancelarji Ziemiańskej Gubernji Kieleckiej.*

Ze śmiercią Melanji Dobrosławskiej dnia 24 Września (6 Października) 1873 r. w mieście Kielcach zmarłej, otworzył się spadek do współwłasności nieruchomości numerem policyjnym 324 a hipotecznym 277 w mieście Kielcach oznaczonej, do regulacji którego termin prekluzyjny na dzień 1 (13) Maja 1874 r. jest oznaczony. Wzywa się przeto wszystkich jakowe prawa lub pretensje do tego spadku mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającemi w powyżej wyrażonym terminie zgłosili się do kancelarji Ziemiańskiej gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 16 (28) Października 1873 r.
2—2 K. Holewiński.

N. D. 20 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia iż, po śmierci Tomasza Grabiańskiego, właściciela dóbr ziemskich Chruszczobród część B. w jurisdykcji Sądu Pokoju w Pilicy, gubernji Petrokowskiej położonych otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 8 (20) Maja 1874 roku w kancelarji swej wyznaczam.

Kielce d. 10 (22) Października 1873 r.
Stanisław Makowski

N. D. 646. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1) Antoniego Markowskiego, właściciela dóbr Zeńbok z okręgu Przasnyskiego, wierzyciela dóbr Turza Wielka z okręgu Mławskiego;

2) Heleny Rościszewskiej, wierzycielki dóbr Łążek i Kosiny-Stare z o-gu Mławskiego, oraz nieruchomości w Płocku N. N. 229A i 486;

3) Chaima Tykociner, wierzyciela nieruchomości w Płocku Nr. 322¹/₈.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin na dzień 19 (31) Lipca 1874 r. oznaczony został.

Płock d. 15 (27) Stycznia 1874 roku.
Emiljan Ordon.

N. D. 644. *Pisarz Sądu Pokoju w Lublinie.*

Po śmierci Fiszla Nuchymowicza Wejzer, współwłaściciela nieruchomości pod Nr. 45 w osadzie Piaski Wielkie położonej, otworzył się spadek, termin do regulacji którego na d. 18 (30) Lipca 1874 r. pod prekluzją w Kancelarji mej oznaczam.

Lublin d. 10 (22) Stycznia 1874 r.
Władysław Turchetti.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 504. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 13 (25) Lutego r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja *in plus* na sprzedaż dwóch kawałków placu miejskiego pod Nr. 2910 w Warszawie od strony ulicy Solec położonych obejmujących powierzchni, jeden kawałek około 45455,96 stóp kw. czyli około 12728 łokci kw., drugi kawałek około 42845,31 stóp kw. czyli około 11997 łokci kw. a to do sumy rubel jeden za łokieć kw.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie cenę za jeden łokieć kwadratowy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również, składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2473 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację mocą której podejmuję się nabyć dwa kawałki placu miejskiego pod Nr. 2910 w Warszawie od strony ulicy Solec położonych, obejmujących powierzchni, jeden kawałek około 45555,96 stóp kw. czyli około 12728 łokci kw., drugi kawałek około 42845,31 stóp kw. czyli około 11997 łokci kw. i ofiaruję za jeden łokieć kw N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 2473 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie mię i Nazwisko).

2—3 Warszawa d. 16 (28) Stycz. 1874 r.

N. D. 612. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Mirli vel Mini, ze Sztolów Kottek, Markusa Kottek handlującego żony, w assystencji i za upoważnieniem męża czynięcej, w mieście powiatowem Koninie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego dóbr Businy u Antoniego Zgleczewskiego Patrona Tybunału w Kaliszu zamieszkałego obrane mającej, od której tenże Patron stawać i subhastację popierać będzie, w poszukiwaniu dwóch sum: rs. 540 z procentem 5% od dnia 9 (21) Września 1859 roku, oraz rs 181 kop. 66¹/₂ z takimże procentem od dnia 26 Sierpnia (7 Września) 1864 roku, oraz kosztów wyrokami zasądzonych, za wyjęcie i doręczenie tychże rs. 81 kop. 48 należnych od Gotfryda Gelbhardta i na dobrach Businie hypotecznie zabezpieczonych, protokółem Franciszka Roweckiego Komornika dnia 22 i 23 Sierpnia (3 i 4 Września) 1873 roku, sporządzonym, zajęte zostały i wystawiają się na sprzedaż publiczną w drodze przymusowego wywłaszczenia, ze wszystkiemi inwentarzami i przynależytościami

DOBRA ZIEMSKIE

Busina składające się z ośmiu małych gospodarstw przy sobie położonych, jedną całość hypotecznie stanowiących, z zabudowaniami, łąkami, pastwiskami, czyszem i propinacią i tem wszystkiem co stanowi całość dóbr, położone w okręgu Szadkowskim, powiecie Sieradzkim, guberuji Kaliskiej, należące do gminy Wierzchy, parafji Bałrzychów. Dobra te mają granice jawne bez kontrowersu i granicą na wschód z dobrami Góra Bałrzychowska, od których oddziela je rzeka Ner, na południe z dobrami Pudłowem, na zachód z dobrami Lipiki, na północ z dobrami Bałrzychów. Odległe od osady Szadek wiorst 15, Uniejowa wiorst 14, a od osady Poddębice wiorst 5, od miasta powiatowego Sieradza wiorst 35, a od Kalisza wiorst 54. Ogólna rozległość dóbr wynosi włók 11, mórg 10, czyli 180 dziesiatyn, a prócz tego drogi zajmują mórg 5. Przestrzeń powyższa podzielona jest pomiędzy ośmiu właścicieli prowadzących oddzielne gospodarstwo, tak:

I. Mórg 120 należą do własności Gotfryda Gelbhardt i w jego posiadaniu zostają obejmują ogród owocowy i warzywny, mający 350 drzew owocowych i 100 dzikich, w ogrodzie jest piec do suszenia lnu, na tejże przestrzeni jest dwór z cegły palonej kryty szkudłami o 5 ciu stancjach z piwnicami pod nim, dom z drzewa dla ludzi dworskich, kurniki, stajnie, stodoła o 2-ch klepiskach i studnia. Do Gelbhardta należy i oberża lecz ta od 1868 roku zostaje w zastawnem posiadaniu Wojciecha i Julianny Tomaszewskich w sumie rs. 3,300, przy tejże jest dom drewniany, dawna kuźnia, zajmowany przez ludzi Gelbhardta, oraz szopa i studnia, a wreszcie przy tejże oberży jest cegielnia z piecem i szopą. Własność Businy po zaregestrowaniu, o ile należy do Gotfryda Gelbhardta na Karola Gelbhardta dnia 11 (23) Październka 1873 roku hypotecznie przepisaną została.

II. Mórg 40 należy do własności Gotfryda Krygier, który hypotecznie figuruje jako właściciel 55 mórg lecz z tych ustnie bez kontraktu mórg 15 odstąpić miał Gotlibowi Wegner, zatem tylko mórg 40 posiada z domem drewnianym, stodołą, chlewikiem i studnią.

III. Gotlib Wegner posiada 15 mórg z domem, stodołą, chlewem, z drzewa budowanemi i studnią

IV. Mórg 30 należy do własności Gotliba Haan z domem, stodołą, stajnią i oborą drewnianemi.

V. Mórg 30 należy do własności Gotfryda Rozyn z budowlami jak pod Nr. 4.

VI. Gotlib Stybe jest właścicielem mórg 15 z budowlami jak wyżej Nr. 4.

VII. Józef Cielecki Głodziński jest właścicielem 45 mórg gruntu, na tej przestrzeni są dwa domy jeden dla właściciela, a drugi dla jego ludzi, oraz stodoła, obora, wozownia i studnia.

VIII. Fryderyk i Anna z Niklów małżonkowie Stybe hypotecznie są właścicielami 45 mórg gruntu, w którym znajduje się 18 mórg łąki, ma ogród warzywny i owocowy, zabudowania odpowiednie, stodoła, stajnie pod jednym dachem, studnie i chlewiki, gospodarstwo jednak to odstąpić mieli Samuelowi Schmydt i wspólnie posiadają. Wszystkie gospodarstwa mają inwentarze odpowiednie i znaczną ilość łąki. Podatki z całych dóbr rocznie czynią rs. 261 kop. 91¹/₂, a zaległe wynoszą rs. 94 kop. 21¹/₂.

Obszerniejsze opisanie powyżej zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u kierującego sprzedażą Antoniego Zgleczewskiego Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału w Kaliszu i u tegoż Zgleczewskiego Patrona przeirzane być mogą. Zajęcie w kopjach doręczono: Józefowi Gadomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku d. 20 Września (2 Października) 1873 roku Wojciechowi Gumowskiemu Wójtowi gminy Wierzchy dnia 21 Września (3 Października) t. r. obu do rąk własnych; wniesiono do księgi hypotecznej dnia 10 (22) Października 1873 r. a pod dniem dzisiejszym w biórze Pisarza Trybunału w księdze na ten cel utrzymywanej wpisane i zaregestrowane zostało.

Sprzedaż tych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży nastąpi na audjencji tegoż Trybunału dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1873 roku o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 15 (27) Października 1873 r.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży i temczasowego w d. 17 (29) Stycznia 1874 r. przysądzenia, dobra te, temczasowo Zgleczewskiemu Patronowi za rs. 10,880 przysądzone zostały i termin do stanowczej sprzedaży na d. 5 (17) Marca 1874 r. godzinę 10 z rana oznaczonym został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,880, wyrokiem Trybunału z d. 17 (29) Stycznia r. b. postanowionej, jako dwóch trzecich części sumy rs. 16,320 za którą Gelbhardt też dobra na publicznej licytacji nabył.

Kalisz d. 18 (30) Stycznia 1874 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 638. *Podpisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Odpowiednio do art. 738 i 739 K. P. S. wiadomo czyni, że Jakób von Poppen i Stefan Thieme kupiwszy na relicytacji w drodze działów w Trybunale tutejszym dnia 6 (18) Lutego 1873 r. odbytej, dobra ziemskie Galewice lit. A jak przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału z dnia 10 (22) Listopada 1873 r. warunków sprzedaży nie usprawiedliwili i wyroku adjudykacyjnego nie wyjęli. Na żądanie przeto Walentina Henschel i Izydora Wieruszowskiego kupców w mieście Kempnie Wielkiem Księztwie Poznańskiem Państwie Pruskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u ustanowionego do przeprowadzenia tego interesu Patrona przy Trybunale Cywilnym Kaliskiem Aleksandra Landau obrane mających, w poszukiwaniu sum: rs 1756 k. 25 z procentem od d. 22 Października (3 Listopada) 1868 pierwszemu rs. 471 kop. 30 z procetnem od tejże samej daty drugiemu przynależnych, z mocy aktu działowego daty 22 Października (3 Listopada) 1886 r. jak również z mocy wpisów w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Galewice A pod N. 36 i 37 stojących, oraz wyżej powołanego świadectwa Pisarza Trybunału na koszt i niebezpieczeństwo Jakóba von Poppen i Stefana Thieme; pierwszego w mieście gubernialnem Petrokowie, drugiego w mieście Warszawie mieszkających, wystawione zostają na sprzedaż w drodze relicytacji

DOBRA ZIEMSKIE

Galewice lit. A. z przyległościami, w powiecie i okręgu Wieluńskim, gubernji Kaliskiej położone, z inwentarzami żywemi i martwemi oraz porządkami gospodarczemi.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi na tejże audjencji w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. o godzinie 10 z rana.

Opis dóbr mieści się w taksie do działów sporządzonej i takowy wraz z warunkami sprzedaży przejrzany być może u podpisanego Pisarza i Patrona Landau sprzedaż prowadzącego,

Kalisz d. 11 (23) Stycznia 1874 r.
Filipski.

N. D. 647. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adama Barańskiego, obywatela, w mieście Płocku, i Gabryeli-Józefy 2-ch imion z Barańskich Szawelskiej, Władysława Szawelskiego, szefa bióra technicznego pierwszej Węgiersko Galicyjskiej drogi żelaznej, żony, w assystencji i za upoważnieniem tegoż działającej, czyli obojga małżonków Szawelskich, w mieście Wiedniu, państwie Węgiersko-Austrjackiem zamieszkałych, a wszystkich zamieszkanie prawne co do tego interesu u Franciszka Lebensztejna, Patrona przy Trybunale tutejszym, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,000 z procentem i kosztami od Jankla Nussena 2-ch imion Hendla, właściciela dóbr ziemskich Dąbrówka lit. A: protokółem Komornika przy Trybunale tutejszym, Teofila Slaskiego, w dniach 27, 28 Września (9, 10 Października), 1 (13) i 2 (14) Października 1873 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymusowego wywłaszczenia,

DOBRA ZIEMSKIE

Dąbrówka lit. A. do własności Jankla-Nussena 2-ch imion Hendla należące, w okręgu Pułtuskim, powiecie Makowskim, gubernji Łomżyńskiej, gminie Perzanowo, parafji Czerwonka położone; odległe od miast: Makowa mila 1, Pułtuska mil 4, Ostrołęki mil 5, Łomży mil 13, Płocka mil 13, Warszawy mil 12, od szosy, prowadzącej z Pułtuska do Ostrołęki: mila 1. Graniczą, od wschodu z wsiami Guty i Soje, na południe, z wsiami Soje i Czerwonka, na zachód z wsiami Janopole i Budne, oraz borem rządowym leśnictwa Prasnysz, a na północ, z wsiami Cieciórki i Rzechówko.

W zajętych dobrach znajdują się budowle:

1. Dom z drzewa, w węgieł pobudowany, słomą kryty, w którym mieszkają: Karol Bergel i Andrzej Kowalski.

2. Dom takiż, w którym w dwóch izbach mieszka Antoni Szympliński, były dziedzic tych dóbr, w dwóch zaś innych izbach mieszka Srol Siniak, zajmujący się wyszynkiem trunków krajowych, niewiadomo na jakich prawach.

3. Dom takiż, w którym mieszkają Stefan Rajkowski i Franciszek Golan.

4. Dom z drzewa, dachówką kryty, w którym mieszkają: Adam Pichal, Stanisław Petrykowski, Wojciech Jagodziński i Jan Zychel.

5. Dom z drzewa, słomą kryty, w którym mieszka Antoni Łaszewski.

6. Dom takiż, w którym mieszka Piotr Tatarek.

7. Cztery stodoły z drzewa, słomą kryte, z których jedna w połowie należy do uwłaszczonego Wojciecha Lewandowskiego.

8. Ośm chlewów z drzewa, słomą krytych różnej wielkości.

9. Ośm brogów, każdy z nich na czterech słupach, słomą kryte.

10. Lemus z kamienia polnego, ze sklepieniem z cegły palonej, w ziemi pobudowany i ziemią pokryty.

11. Kuźnia z drzewa dachówką pokryta.

12. Zrąb z drzewa, w słupy pobudowany.

13. Dwie studnie, balami ocembrowane, z żurawiami i kulkami.

Dobra zajęte Dąbrówka lit. A. składają się z działów pomiędzy gruntami współwłaścicieli wsi Dąbrówka innych części, innemi literami oznaczonych, jako też włościan uwłaszczonych położonych

Grunta orne składają się z 42 działów, z granic i położenia w protokóle zajęcia szczegółowo opisanych, z których jeden dział rozległości mórg 1 pr. 100, pod Nr. 25 protokółu wymieniony, zostaje w posiadaniu Andrzeja Dąbrowskiego, z którym prowadzi się spór sądowy o własność. Rozległość tych działów wynosi w ogóle około włók 21, morgów 17, pr. 55. Grunta orne podzielone na trzy pola.

Ogród owocowy, zawierający w sobie drzewa owocowe różnego gatunku, łączny o ogrodem warzywnym, ma rozległości około morgów 5.

Siedem ogrodów warzywnych, rozległości w ogóle około morgów 3 prętów 191 mających.

Ogród, czyli plac po spalonej stodole, w podwórzu, rozległości 3 pręty.

Łąki w dziewięciu miejscach, w protokóle zajęcia opisanych, położone łącznie z pastewnikiem, obejmują w ogóle około włók 2, morgów 4, pr. 40.

Las i zarośle sosnowe, brzozowe i jałowcowe, oraz pieńki po wyciętym lesie, położone w 29 miejscach, w protokóle zajęcia z granic opisane, obejmują rozległości w ogóle około włók 14, morgów 12, pr. 150, z których miejsca pod Nr. 19 i 23 w protokóle wymienione, pozostawać mają w sporze z Andrzejem Dąbrowskim. Oprócz powyższych 29 opisanych działów mają się znajdować jeszcze i inne działy lasu w posiadaniu Andrzeja Dąbrowskiego, o własność których ma się toczyć proces w Sądach.

Nieużytki w placach i pod zabudowaniami i podwórzami, drogami, i granicami wynosi około morgów 26.

Ogólna przeto przestrzeń dóbr zajętych Dąbrówka lit. A. wynosi około włók 39, morgów 8, prętów 139, oprócz gruntów włościan uwłaszczonych, wynoszących morgów 51, prętów 108, które niepodlegają zajęciu.

Z zajętych dóbr opłaca się rocznie podatku skarbowego rs. 69 kop. 52. Składki ogniowej rs. 10 kop. 70, składki szkolnej rs. 5 kop. 40 i składki na litografją rs. 1. Zalega zaś podatku nieopłaconego rs. 15 kop. 96.

Wszystkie osady włościan uwłaszczonych mają prawo pasania po ugorach, rżyskach i łąkach po sprzęcie pierwszej trawy i w lesie, łącznie z wszystkiemi właścicielami wsi Dąbrówka, na całej przestrzeni onej, z wyłączeniem wołowników właścicieli i Uroczyska-Grondy zwanego, kon sztuk 10, bydła rogatego sztuk 10 i owiec sztuk 10. Każda zaś osada ma prawo otrzymywać z lasu na opał co tydzień po jednej furze zbieraniny, jałowcu, pni, gałęzi suchego stojącego drzewa i łamaniny, wchodząc do lasu w zimie z siekierą, a w lecie bez siekiery, we wtorki, za assygnacją dworu, a oprócz tego mają prawo otrzymywać dla wszystkich osad 4 fury chrustu i rokiciny na ogrodzenie z miejsc, Smug i Biel zwanych.

Inwentarzy żywych i martwych, do własności właściciela zajętych dóbr Hendla należeć mogących, na gruncie nie ma i te nie są zajęte.

Dobra zajęte zostają w naturalnem posiadaniu nie wiadomo na mocy jakich tytułów: Karola Bergela, Antoniego Kowalskiego, Srula Siniaka, Stefana Rejkowskiego, Franciszka Golana, Adama Pichala, Stanisława Petrykowskiego, Wojciecha Jagodzińskiego, Jana Zychela, Antoniego Gliszewskiego, Piotra Tatarka i Ignacego Gutowskiego.

Bliższy opis zajętych dóbr, jako też warunki licytacyjne, przejrzane być mogą u Patrona Franciszka Lebensztejna i u Pisarza Trybunału tutejszego.

Protokół zajęcia doręczony został: 1) wójtowi gminy Perzanowo, Józefatowi Ostaszewskiemu dnia 3 (15) grudnia 1873 r., i 2) Aleksandrowi Chądzyńskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pułtusku, d. 4 (16) grudnia t. r.

Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr ziemskich Dąbrówka lit. A., w okręgu Pułtuskim położonych, dnia 3 (15) Stycznia 1874 r, a do księgi zaaresztowań, w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia powyższych dóbr Dąbrówka lit. A. odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku, o godzinie 10-tej z rana, d. 5 (17) Marca 1874 r.

Płock dnia 15 (27) Stycznia 1874 r.
J. Piętka.

Kopja tego obwieszczenia wywieszoną została na drzwiach w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock dnia 15 (27) Stycznia 1874 r.

N. D. 640. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Władysława Boruckiego obywatela krajowego, we wsi Krępcu powiecie i gubernji Lubelskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego w m. Lublinie u Jana Janiszewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym pod Nr. 87 88 przy ulicy Grodzkiej obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 480 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. od Emilji z Kasperskich Drożeńskiej wdowy, obywatelki krajowej, w m. Lublinie pod Nr. 315 zamieszkałej, należnej protokółem Komornika Sądowego Stanisława Jaworowskiego w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. w drodze przymusowego wywłaszczenia, zajętą została **Nieruchomość Miejska** w m. gubernialnem Lublinie, jurisdykcji Magistratu i Sądu Pokoju w Lublinie pod Nr. pol. 315 przy ulicy Namiestnikowskiej położona, Nr. hip. 200 oznaczona, własność Emilji z Kasperskich Drożeńskiej stanowiąca.

Nieruchomość powyższa składa się z placu do funduszu Ogólno-religijnego należącego, z którego rocznie opłaca się po kop. 47. Na placu tym stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o jednem piętrze, z piwnicą i poddaszem, z balkonem żelaznym, blachą kryta z jednym kominem murowanym nad dach wyprowadzonym. Piwnica sklepiona podzielona na komórki. Parter składa się z dwóch pomieszkań, po dwóch stronach sieni leżących, jedno z tych pomieszkań obejmuje 2 pokoje a drugie 3 pokoje, kuchnię i pokoik pod schodami. Na piętro prowadzą schody podwójne, jedne z sieni a drugie z podwórza piętro obejmuje: sień, 5 pokoi, przedpokój, salon z balkonem i dwie kuchnie z których jedna angielska. Poddasze składa się z dwóch pomieszkań, z tych jedno o 3-ch a drugie o 2-ch pokojach przy obu pomieszkaniach znajdują się komórki.

Podwórze niebrukowane parkanem w słupy ogrodzone.

2. Oficyna od zachodniej strony podwórka leżąca, parterowa, murowana, gontem kryta z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym, składająca się z dwóch pomieszkań, z tych jedno o jednym, drugie o dwóch pokojach z przepierzeniem stanowiącem kuchenkę.

3. Stajnia drewniana w słupy pobudowana, tarcicami kryta.

4. Budynek drewniany tarcicami kryty, mieszczący w sobie stajnią, wozownią i komórki. Obok niego kloaki drewniane. Poza budowlami powyższemi leży ogród fruktowy i warzywny, razem długości 150 a szerokości 26 łokci mający, płotem z dranic ogrodzony. W ogrodzie tym stoi chałupa drewniana pod gontem z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym, o jednej izbie.

Powyż opisana nieruchomość w drodze publicznej w d. 17 (29) Sierpnia 1870 r. odbytej, wydzierżawioną została Motlowi Wejman po dzień 19 Września (1 Października) 1873 r.

Zajęcie w kopjach doręczone w dniu 10 (22) Stycznia 1874 r. Władysławowi Turchettemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie i tegoż d. Henrykowi Wolińskiemu prezydentowi m. Lublina. Wniesiono do księgi hipotecznej zajętej nieruchomości w d. 10 (22) Stycznia 1874 roku, i w tymże dniu do księgi zaaresztowań przez Pisarza Trybunału utrzymywanej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie, w miejscu zwykłych posiedzeń, w domu sądowym pod Nr. 1 Ratusz zwanym w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży we właściwym czasie przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału, tudzież u Jana Janiszewskiego Patrona sprzedaż popierającego, którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Lublin d. 10 (22) Stycznia 1874 r.
Barchwic.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 10 (22) Stycznia 1874 r.

Barchwic.

N. D. 639.

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Kielcach z d. 15 (27) Lutego 1869 r. zaocznie i dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1870 r. ocznie zapadłych, dających miejsce działowi majątku po Tekli Gogolewskiej pozostałego; oraz z dnia 22 Września (4 Października) 1872 r. i 11 (23) Maja 1873 r. nakazujących sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze działów, w 2-ch Oddziałach dóbr Czarnca i Żelisławice-Wielkie w powiecie Włoszczowskim Gubernji Kieleckiej, jurisdykcji Sądu Pokoju w Kielcach gminie Secemin, parafji Czarnca położonych, w ⁵/₆ częściach do Leopólda Gogolewskiego w dobrach Łachów w tymże powiecie i Gubernji zamieszkałego, a w ¹/₆ części do Anny-Ju[illegible] 3-ch imion Stępkowskiej w Mieście W[illegible] w domu pod Nr. 82 zamieszkałej należących, z których ⁵/₆ części dóbr Czarnca Leopold Gogolewski oddał tytułem udziału majątku córce Marji z Gogolewskich Makólskiej, Tomasza Makólskiego żonie, tamże zamieszkałej, sprzedane zostaną też dobra na audjencji Trybunału Cywilnego w Kielcach w domu pod Nr. 189, przed delegowanym Sędzią tegoż Trybunału Antonim Moll, a mianowicie:

Oddział I.

Dobra Czarncą składające się z folwarku Czarnca i Kąty, atynencji młyn Klekot i osady Kaleń, wedle rejestru pomiarowego obejmujące rozległości miary nowopolskiej mórg 3,639 pr: 294 w czem znajduje się:

Na folwarku Czarnca.

Ogrodów mórg 17, pr: 111, gruntów ornych mórg 431, pr: 173, łąk mórg 121, pr: 157, pastewników mórg 205, pr: 31, lasów mórg 1051, pr: 142, zarośli mórg 104, pr: 136, leśnych łąk i ról mórg 32, pr: 266, wód mórg 4, pr: 47, bagien mórg 2, pr: 59, pod zabudowaniami mórg 3, pr. 65, granic, dróg, wygonów, mórg 29, pr: 255, piasków i nieużytków mórg 21, pr: 118,

Na folwarku Kąty.

Ogrodów mórg 1, pr: 104, gruntów ornych mórg 224, pr: 278, łąk mórg 4, pr: 294, pastewników mórg 8, pr: 201, lasów mórg 673, pr: 74, zarośli mórg 666, pr: 128, leśnych łąk ról mórg 15, pr: 23, wód mórg 1, pr. 195, bagien pr: 235, pod zabudowaniami pr: 293, granic, dróg, wygonów, mórg 20, pr: 281.

Dobra te graniczą od wschodu z dobrami Niezuanowice i Konieczno, od południa z dobrami Bebelno i Ropocice, od zachodu z dobrami Żelisławice, od północy z dobrami Łachów, odległe od Miasta Gubernialnego Kielce o wiorst 50, od Włoszczowy wiorst 4, od Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst 44.

W dobrach tych znajduje się ogród owocowy i warzywny, glina zdatna do wyrobu cegły i kamień zdatny na budowle, 3 stawy oraz następujące budowle:

a) Na folwarku Czarnca. Dwór, oficyna, chlewy, stajnia i wozownia, owczarnia, spichlerz, 3 stodoły, 2 szopy, karczma, dom służących, ¹/₂ i ¹/₅ dwóch domów dla służących, studnia, kloaki, wszystkie budowle z drzewa tudzież stary dom murowany nie mieszkalny, drugie kloaki.

b) Na folwarku Kąty: Dom folwarczny, dwie stodoły, dom dla gajowego w domu gdzie jest szynk i studnia.

c) W attynencji Klekot: młyn, stodoła, obora.

d) W attynencji Kaleń: dom, stodoła, stajnia.

Gleba gruntu żytna klasy I, II III; łąki klasy III i IV. Dobra te są w Administracji Tomasza Makolskiego zięcia Leopolda Gogolewskiego który własne wprowadził inwentarze te do licytacji nie należą. Attynencja Kaleń wydzierżawioną do dnia 28 Czerwca 1876 r., a młyn Klekot z gruntami do niego należącemi do dnia 23 Kwietnia 1874 r.

Podatków i ubezpieczenia opłaca się rocznie rs. 740 kop. 67, składek gminnych rs. 67 kop. 4.

Służebności dla włościan tabelami likwidacyjnemi przyznane są objaśnione w Dziale III pod Nr. 22 wykazu hypotecznego.

Szacunek dóbr tych przez biegłych przysięgłych ustanowiony na rs. 72,828 i licytacja rozpocznie się od tej sumy, a gdyby jej nikt nie ofiarował, w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń od zniżonego o ¹/₃ część szacunku to jest sumy rs. 48,552.

Odddział II.

Dobra Żelisławice Wielkie składające się z folwarku Żelisławice Wielkie z przyłączonym ogrodem od Żelisławiczek małych, atynencji Wincentów i Papiernia, mają ogólnej rozległości mórg 2,689 pr: 179, miary nowopolskiej w czem: ogrodów owocowych i warzywnych mórg 7 pr. 49, pod zabudowaniami mórg 1 pr. 7 gruntów ornych mórg 278 pr. 146, łąk mórg 53 pr. 132 wód mórg 3 prętów 259, bagien mórg 3 pr. 48, lasów i zarośli mórg 1,877 pr. 235 gruntów i łąk do papierni należących mórg 17 pr: 103 dróg i traktów mórg 27 pr. 89, nieużytków morg 23 pr. 56, w lasach i zaroślach w kontrowersie mórg 365 pr. 290.

Dobra te graniczą od wschodu z dobrami Czarnca, od południa z dobrami Ropocice i Secemin, od północy z dobrami Kurzelów i Łachów, od zachodu z dobrami donacyjnemi Rudniki, a jako przyległe do dóbr Czarnca leżą w tej samej prawie co i one odległości od miasta gubernialnego Kielcei osady Włoszczowy i kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

W dobrach tych znajduje się: kamień, opoka, glina na wyrób cegły, staw, 2 sadzawki i następujące budowle: dwór, chlewy, śpichlerz, 3 szopy, 4 stodoly, mieszkanie dla leśniczego, czworak, dom, ¹/₂ i ¹/₄ część domu, karczmy 2, papiernia, przy niej chlew i stodoła, wszystkie budynki z drzewa, tudzież stajnia, owczarnia i spichlerz murowane, bróg pod słomą, kloaka.

Gleba gruntu ornego klasy I i II żytnej po 100 wygonów, reszta klasy III. Łąki za wsią należą do klasy II reszta do klasy IV. Papiernia wydzierżawiona za rs. 300 do d. 24 Czerwca 1874 r. a całe dobra są administrowane przez Ignacego Gogolewskiego, syna Leopolda Gogolewskiego.

Podatki i ubezpieczenia wynoszą rocznie rs. 488 kop. 6, składki gminne rs. 48 kop. 42.

Szacunek dóbr tych przez biegłych przysięgłych ustanowiony rs. 52,471 kop. 60 i od tej sumy rozpocznie się licytacja, a gdyby jej nikt nie ofiarował, w tym samym terminie i bez nowych obwieszczeń od szacunku o ¹/₃ część zniżonego to jest od sumy rs. 34,981 kop. 6²/₃.

Zbiór objaśnień i warnnki licytacyjne przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Termin do drugiej publikacji warunków i licytacji przedstanowczej oznaczony był na dzień 24 Lipca (5 Sierpnia) 1873 r. godzinę 1 dóbr Czarncy, a godzinę 1¹/₂ po południu dóbr Żelisławice, a do licytacji stanowczej na dzień 15 (27) Sierpnia 1873 r., gdy zaś licytacja ta dla sporów nie doszła do skutku. Delegowany Sędzia decyzją z d. 15 (27) Stycznia 1874 r. po usunięciu sporów oznaczył nowy termin do licytacji stanowczej na dzień 7 (19) Lutego 1874 r. godzinę 3 po południu

Kielce d. 15 (27) Stycznia 1874 r.
Ludwik Krzyszkowski, Patron Trybunału.

N. D. 641. W egzekucji Sądowej zajęta spodnica z kamlotu czarnego w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1874 r. o godzinie 1-ej z południa w Warszawie na targu publicznym w rynku Starego miasta, oraz w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) t r. o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną bramą meble machoniowe, jesionowe i zegar przez licytację sprzedane zostaną.

Dołowski Komornik.

N. D. 661. W dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1874 r. o godzinie 11 z rana na gruncie w domu pod Nr. 2678B prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe i t. p. w w moc decyzji Trybunału w d. 1 (13) Lutego r. b. o godz 10 z rana na targu Muranów meble machoniowe i lustra, i o godzinie 12 na tymże targu meble jesionowe, miedziane i mosiężne przedmioty, w d. 4 (16) Lutego o godzinie 10 z rana na gruncie w domu pod № 1680a fortepian, meble machoniowe, lustra, obrazy i t. p. w moc decyzji Trybunału, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Józef Rosiński, Komornik pod № 489d (Miodowa).

OGŁOSZENIA PRYWATNE

N. D. 621. **Akcja** Domu Zleceń Rolników Podlaskich w Siedlcach, wydana za Nr. 446 na imie Aleksandry Dmochowskiej zaginęła. Ostrzega się aby takowej nikt nie nabywał gdyż odpowiednie kroki dla odzyskania tejże Akcji, poczynione zostały.

2—3 **Leon Dmochowski.**

Дозволено цензурою

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.